

FORUM

SZKOLENIOWE

POLICYJNE FORUM SZKOLENIOWE 1/2018

TEMAT NUMERU

Współpraca międzynarodowa



s. 18

► Bitcoin – szansa czy piramida?



s. 24

► Reaguj! To nie musi się tak skończyć

Słowo wstępne



Szanowni Państwo.

Oddajemy w Państwa ręce szósty numer „Policyjnego Forum Szkoleniowego”. Głównym tematem obecnego wydania jest policyjna współpraca na arenie międzynarodowej. W dobie otwartych granic wewnętrznych Unii Europejskiej i wielu zagrożeń, w tym także terrorystycznych, wspólne działania policjantów wielu krajów stają się koniecznością. Dotyczy to także wzajemnego poznawania i udoskonalania systemów szkolenia. Szkoła Policji w Katowicach w ostatnich miesiącach rozpoczęła współpracę z ośrodkami szkoleniowymi Litwy, Łotwy i Estonii w ramach unijnego programu Erasmus+ mającego na celu stworzenie nowoczesnego, jednolitego i proporcjonalnego modelu stosowania siły fizycznej oraz specjalnych technik walki.

Warto zaznaczyć, że Szkoła Policji w Katowicach od 2009 roku uczestniczy w szkoleniach organizowanych przez Agencję Unii Europejskiej ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania CEPOL, a od ubiegłego roku rozpoczęliśmy wspólne działania w ramach programu Unii Europejskiej Hercule III, w ramach którego zorganizowana została w Katowicach międzynarodowa konferencja pt. „Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej – wspólne zobowiązania i wyzwania”.

Jesteśmy dumni, że już od dziesięciu lat trwa nasza współpraca szkoleniowa z policją czeską. Cieszymy się, że jesteśmy liderem w realizacji programu doskonalenia lokalnego dla policjantów polskich i czeskich, realizujących zadania we wspólnych patrolach działających na terenach przygranicznych, obejmujących województwa śląskie, opolskie i dolnośląskie.

W tym numerze czasopisma po raz pierwszy prezentujemy policyjny pitawał, w którym autorzy powracają do słynnej w międzywojniu tzw. sprawy Gorgonowej. Wraz z autorami artykułu omawiającego przemoc w rodzinie zachęcamy do reagowania w sytuacji stwierdzenia tego zjawiska w swoim otoczeniu. Podejmujemy również tematykę współpracy policjantów z mediami i rozważamy potrzebę szkolenia dyżurnych z telefonicznego instruowania osób udzielających pierwszej pomocy.

Mając na uwadze przypadająca w tym roku setną rocznicę odzyskania niepodległości, postanowiliśmy przybliżyć Szanownym Czytelnikom jedno z wielu wydarzeń z tamtego okresu, a mianowicie walkę o ustalenie granicy Śląska Cieszyńskiego w 1919 roku.

Policjanci oraz pracownicy Policji to ludzie, którzy oprócz służby i pracy realizują swoje hobby, marzenia i pasje. Warto wspierać takie osoby poprzez prezentowanie ich zainteresowań, które budzą podziw, a także miejmy nadzieję zachęcają również innych do odezwania się od codziennych obowiązków służbowych.

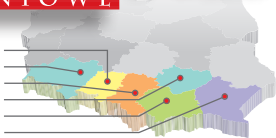
Korzystając z okazji, w związku ze zbliżającym się Świętem Policji, chciałbym złożyć wszystkim policjantom i pracownikom życzenia wielu sukcesów i zadowolenia z realizacji zamierzeń zawodowych oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Życzę wszystkim mitej lektury.

insp. dr Rafał Kochańczyk
Komendant Szkoły Policji w Katowicach

POLICYJNE FORUM 6 1/2018 SZKOLENIOWE

Materiały prezentują:
Komenda Wojewódzka Policji w Opolu
Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu
Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach
Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach
Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie
Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie



W numerze...



4



22



50

TEMAT NUMERU

- 4 Program Erasmus+ dla regionu Morza Bałtyckiego
- 6 Międzynarodowo o finansach
- 8 10 lat współpracy z policją Republiki Czeskiej
- 10 Program Wymiany CEPOL



WYDARZENIA

- 12 Informacje z regionu
Katowice, Kielce, Kraków, Opole, Rzeszów, Wrocław

KRYMINALISTYKA

- 18 Bitcoin – szansa czy piramida?
- 22 Policyjny pitawał: Sprawa Gorgonowej

PREWENCJA

- 24 Reaguj!
To nie musi się tak skończyć
- 27 Policja a profilaktyka społeczna

HISTORIA

- 30 Obrona południowej rubieży w styczniu 1919 roku



SZKOLENIE

- 34 Kultura i profesjonalizm zawsze się obronią
- 37 Czy warto szkolić z telefonicznego instruowania osób udzielających pierwszej pomocy?
- 40 Policyjny słownik polsko-czesko-słowacko-angielski

CEREMONIAŁ

- 41 Umundurowanie letnie w czasie szkolenia

PO GODZINACH

- 44 Jazda zwykła i niezwykła



- 47 Historia i współczesność
- 48 Nie samym karpkiem człowiek żyje
- 50 Amazonia

BIBLIOTECZKA

- 54 Nowości wydawnicze
Szkoła Policji w Katowicach

**Policyjne
Forum Szkoleniowe
1/2018 (nr 6, rok VI)**

WYDAWCA:



**Szkoła Policji
w Katowicach
ul. gen. Jankego 276
40-684 Katowice
tel. sekr.: 32 6069 304
centrala: 32 6069 255
www.katowice.szkolapolicji.gov.pl**

Redaktor naczelny:

insp. Jarosław Gałuszka
– Zastępca Komendanta Szkoły Policji
w Katowicach

Rada programowa:

Przewodniczący:
mł. insp. Rafał Stanisławski
– Zastępca Komendanta Szkoły Policji
w Katowicach

Członkowie:

insp. dr Rafał Kochańczyk
– Komendant Szkoły Policji w Katowicach

insp. Krzysztof Justyński
– Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach

nadinsp. dr Krzysztof Pobuta
– Komendant Wojewódzki Policji w Krakowie

mł. insp. Henryk Moskwa
– Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie

nadinsp. Tomasz Trawiński
– Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu

insp. Dariusz Augustyniak
– Komendant Wojewódzki Policji w Kielcach

insp. Jarosław Kaleta
– Komendant Wojewódzki Policji w Opolu

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Barbara Orzeł
– Naczelnik Wydziału Przewodniczącego Szkoły
Policji w Katowicach

Redaktor wydania:

Paweł Mięsiak
(redakcja, korekta, projekt graficzny, skład
i przygotowanie do druku)

Druk:

Drukarnia Kolumb, Chorzów

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i redagowania tekstów. Zdjęcia i grafiki
wykorzystane w publikacji jako ilustracje i tła
pochodzą z archiwów szkoły lub bezpłatnych
serwisów plików.

Oddano do druku w lipcu 2018 r.

Czasopismo bezpłatne



Program Erasmus+ dla regionu Morza Bałtyckiego

PODINSP. BARTOSZ GŁOWACKI
ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Polscy policjanci zostali zaproszeni do realizacji projektu partnerskiego programu Erasmus+ pt. Szkolenie i przygotowanie policjantów regionu Morza Bałtyckiego (Łotwa, Litwa, Polska, Estonia) do korzystania z jednolitego modelu stosowania siły fizycznej.



Głównym celem tego projektu jest stworzenie nowoczesnego, jednolitego i proporcjonalnego modelu stosowania siły fizycznej oraz specjalnych technik walki w ramach partnerstwa strategicznego pomiędzy litewskimi, łotewskimi, estońskimi i polskimi jednostkami szkoleniowymi.

Z inicjatywą taką wystąpiła krajowa szkoła policji z Łotwy (Ryga), która zaprosiła do współpracy szkoły policyjne z Litwy (Kowno), Estonii (Paikuse) oraz Szkołę Policji w Katowicach.

Eksperti projektu – wytypowani nauczyciele policyjni szkół policyjnych z poszczególnych krajów rozpoczęli pracę od analizy obowiązujących programów szkoleń w służbach mundurowych z uwzględnieniem krajów sąsiednich oraz zdarzeń z użyciem siły fizycznej, w których dochodziło do skarg ze strony obywateli, a następnie przedstawili swoje propozycje programu szkolenia.

Na ich podstawie strona łotewska, która zarządza projektem, zaproponowała trzystopniowe szkolenie dla policjantów: pierwszy odpowia-

da naszemu szkoleniu podstawowemu, kolejne to doskonalący i instruktorski.

Następnym etapem realizacji projektu były warsztaty w Estonii, w których udział wzięli również słuchacze ze szkół policyjnych uczestniczących w projekcie. W kolejnych dniach warsztatów eksperci projektu prowadzili zajęcia wspólne dla słuchaczy wszystkich krajów. Podczas tych zajęć mogli oni poznać nowe ćwiczenia i techniki, jak również zapoznać się z ciekawymi metodami i formami prowadzenia zajęć.

Bardzo pozytywnie o tym projekcie wypowiadali się uczestniczący w nim słuchacze: „W trakcie ćwiczeń można było zweryfikować poziom swoich umiejętności technicznych i taktycznych w konfrontacji z pozostałymi uczestnikami projektu. Mielśmy również niepowtarzalną okazję nawiązać koleżeńskie relacje ze słuchaczami innych państw oraz poznać ich system szkolenia” powiedziała post. Katarzyna Gawęda.

Z punktu widzenia polskich ekspertów można śmiało powiedzieć,

że naprawdę mamy się czym pochwalić w zakresie funkcjonujących u nas programów szkoleń. Nie oznacza to jednak, że nie można ich uzupełnić nowymi treściami, wręcz przeciwnie, jest w nich miejsce na nowe techniki i warianty taktyczne.

Praca w projekcie to nie tylko program, ale możliwość zapoznania się z rozwiązaniami stosowanymi podczas interwencji przez funkcjonariuszy innych państw. Wiedza i umiejętności zdobyte podczas spotkań roboczych stanowią wielką wartość,

którą można wykorzystać w tworzeniu rodzimych praktyk i procedur. Szereg założeń, technik i rozwiązań projektu Erasmus + udało się już przedstawić instruktorom m.in. podczas Seminarium Taktyki i Technik Interwencji, które odbyło się w Szkole Policji w Katowicach w dniach 11-15 czerwca 2018 r. Instruktorzy różnych służb mundurowych z kraju zapoznali się z głównymi założeniami projektu i w trakcie zajęć seminaryjnych ćwiczyli zawarte w programie techniki. ◀



Delegacja szkoły w trakcie spotkania roboczego na Litwie

Międzynarodowo o finansach

PODKOM. WOJCIECH MAŃKA

ASP. SZT. ROBERT BERESZKO

ZAKŁAD SŁUŻBY KRYMINALNEJ
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

W dniach 23-27 października 2017 roku, w Katowicach, w ramach Programu Komisji Europejskiej Hercule III, odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej – wspólne zobowiązania i wyzwania” („Protection of the financial interests of the EU – common obligations and challenges”).



Organizatorem tego przedsięwzięcia była Szkoła Policji w Katowicach, przy współudziale komend wojewódzkich Policji w Opolu i Katowicach. Wydarzenie to zgromadziło wielu znamienitych gości, praktyków i specjalistów zajmujących się zwalczaniem przestępczości finansowej z Polski, a także z Czech, Słowacji, Litwy, Węgier, Łotwy i Serbii. Celem nadrzędnym tego wydarzenia była wymiana wiedzy i doświadczeń oraz dalszy rozwój międzynarodowej współpracy w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstw finansowych na szkodę Unii Europejskiej. Była to także okazja do zainicjowania bezpośrednich kontaktów przedstawicieli różnych państw zajmujących się zwalczaniem oszustw dokonywanych na szkodę Unii Europejskiej.

ISTOTA OCHRONY INTERESÓW FINANSOWYCH UE

Artykuł 280 Traktatu o Wspólnocie Europejskiej nakłada na kraje członkowskie obowiązek ochrony wspólnotowych interesów finansowych i wymusza zapewnienie efektywnego poziomu ich zabezpieczenia. Zgodnie z tym przepisem państwa członkowskie (...), „podejmują takie same działania do walki z oszustwami godzącymi w interesy finansowe Wspólnoty, jakie stosują do walki z oszustwami godzącymi w ich własne interesy finansowe” (...).

Dlatego też zapobieganie i zwalczanie przestępstw finansowych na szkodę Unii Europejskiej stanowi jeden z priorytetów policji wielu krajów. Intensywna dystrybucja środków finansowych, pochodzących ze środków pomocowych i strukturalnych sprawia, że organa ścigania spotykają się z poważnym zjawiskiem przestępczości, która za przedmiot działania przyjęła środki unijne. Bez efektywnej współpracy międzynarodowej – także z instytucjami pozapolicyjnymi – skuteczność zwalczania tej przestępczości będzie znacznie utrudniona, czasem wręcz niemożliwa.

Przestępstwa przeciwko interesom finansowym Unii Europejskiej zostały zdefiniowane w Konwencji o ochronie interesów wspólnot europejskich z 26 lipca 1995 roku (Dz.U. 2009, nr 208, poz. 1603). Art. 1 pkt a tej konwencji określa oszustwem w odniesieniu do wydatków każde umyślne działanie lub zaniechanie działania dotyczące:

- 1) wykorzystywania lub przedłożenia fałszywych, niekompletnych lub nieścisłych oświadczeń i dokumentów, w wyniku czego zostały przekazane lub zatrzymane nienależne fundusze pochodzące z ogólnego budżetu Wspólnoty Europejskiej lub z budżetów zarządzanych przez WE lub w ich imieniu;
- 2) nieudostępnienia informacji powodującego brak realizacji okre-

ślonego zobowiązania, powodującego ten sam skutek;

- 3) niewłaściwego wykorzystania środków na inne cele, niż te na które zostały przyznane.

Jako oszustwa w odniesieniu do przychodów art. 1 pkt b konwencji określa jakiegokolwiek umyślne działanie lub zaniechanie dotyczące:

- 1) wykorzystania lub przedstawienia nieprawdziwych, niepoprawnych lub niepełnych oświadczeń lub dokumentów, które ma na celu bezprawne zmniejszenie środków budżetu ogólnego wspólnot europejskich lub budżetów zarządzanych przez lub w imieniu wspólnot europejskich;
- 2) ujawnienia informacji z naruszeniem szczególnego obowiązku, w tym samym celu;
- 3) niewłaściwego wykorzystania korzyści uzyskanej zgodnie z prawem, w tym samym celu.

Polska, jako strona konwencji, implementowała do ustawodawstwa krajowego opisane w akcie przestępstwa lub czyny i uznała je jako ścigane na jej obszarze.

Ścisła współpraca międzynarodowa stanowi jeden z filarów efektywnego zwalczania przestępczości i temu też służyła zorganizowana przez Szkołę Policji w Katowicach konferencja. Jednym z jej celów było poznanie obowiązujących trendów i zagrożeń związanych z tą przestępczością.

WYMIANA WIEDZY I DOŚWIADCZEŃ

Duże zainteresowanie tego typu spotkaniami wskazuje na rosnący problem przestępczości finansowej. Swoją udział w konferencji miało blisko stu praktyków i specjalistów zajmujących się zwalczaniem przestępczości finansowej z wielu krajów. Obecność dydaktyczną zaznaczyli przede wszystkim przedstawiciele Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, firmy ProCertiv z Katowic – zajmującej się informatyką śledczą, a także Śląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Katowicach, Izby Administracji Skarbowej w Opolu, EUROPOLU, Zarządu CBŚP w Katowicach oraz Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji w Warszawie. Wśród gości zagranicznych swoje wystąpienia mieli goście m.in. z Wielkiej Brytanii i Irlandii. Problem dotyczy bowiem nie tylko służb policyjnych, ale również instytucji reprezentujących różne gałęzie gospodarki, co starano się ukazać w trakcie wykładów. Podczas pięciu dni konferencji prelegenci poruszali tematy związane m.in. z tzw. „przestępstwami karuzelowymi”, nowelizacją prawa karnego związaną z szeroko pojętym odzyskiem mienia – tzw. „konfiskatą rozszerzoną”, informatyką śledczą, analizą kryminalną, czy także kwestie związane z kontrolą wydatkowania środków unijnych. Przedstawiono również analizy postępowań, co pozwoliło na ukazanie mechanizmów działania sprawców oraz metody ich identyfikacji.

Poznanie zagadnień prawnych oraz metod i procedur postępowania pokazało, jak ogromne możliwości stwarza system prawny – zarówno w skali kraju, jak i na arenie międzynarodowej. Przeprowadzone wykłady w sposób kompleksowy pozwalały na pogłębienie wiedzy i znajomości problemu, a także tendencji rozwojowych. Prelegenci, prócz przedstawienia form i metod swojej pracy, ukazali codzienne problemy, z jakimi się spotkali. Rdzeniem tych problemów okazują się być przede wszystkim ograniczenia kompetencji oraz bariery prawne w zbyt wolnej aktualizacji przepisów. Jednocześnie powtarzającym się problemem



był częsty brak możliwości prawnych do podjęcia natychmiastowych, międzyinstytucjonalnych działań, które dziś niejednokrotnie wymagają zastosowania określonej, długiej drogi służbowej – co hamuje efektywność podjętych czynności.

Przebieg spotkań i dyskusje, jakie wywiązywały się pomiędzy uczestnikami spotkania, a wynikające z poruszanej tematyki jednoznacznie wskazują, jak bardzo niezbędne jest cykliczne organizowanie zarówno podobnych wydarzeń, jak i systematycznych szkoleń kaskadowych z zakresu przestępczości działającej na szkodę interesów finansowych Unii Europejskiej. Analiza materiału, jaki przedstawili eksperci, jednoznacznie wskazuje, że przestępcy nieustannie doskonalą swój „warsztat pracy” – *modus operandi*, chcąc utrudnić organom ścigania ich wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności prawnej. Specyfika ustawodawcza w zakresie regulacji unijnych wymaga zaś od organów ścigania systematycznego opanowywania wiedzy specjalistycznej, by móc skutecznie przeciwdziałać tej przestępczości.

Niezbędna jest zatem współpraca organów ścigania i ekspertów oraz stała wymiana doświadczeń wynikających z prowadzonych postępowań. Oczywiście pozytywną konsekwencją powtarzających się spotkań będzie zacieśnianie współpracy oraz dosko-

nalenie metod zwalczania przestępczości na całym terenie UE.

WPÓLNE ROZWIĄZANIA

Ideą konferencji było przede wszystkim poznanie najnowszych trendów i zagrożeń związanych z przestępczością na szkodę interesów finansowych Unii Europejskiej, w szczególności oszustw w zakresie wykorzystywania funduszy unijnych oraz nielegalnego obrotu towarami i wyłudzeń podatku VAT. Została dydaktycznie wsparta przez specjalistów praktyków zajmujących się zwalczaniem tej przestępczości. Udział gości z zagranicy zaś pozwolił na poznanie mechanizmów zwalczania przestępczości finansowej w innych krajach. Pozwoliło to klarownie wyodrębnić podobieństwa i różnice w funkcjonowaniu poszczególnych instytucji, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Wspólny dialog pozwolił na zdefiniowanie istniejących problemów oraz wskazał na niezbędność ścisłej współpracy instytucji rządowych, organów ścigania, a także firm prywatnych. Dyskusje między wykładami ukazały konieczność organizowania podobnych spotkań, także odbywających się w formie warsztatów – co pozwala na wymianę doświadczeń oraz zawiązywanie kontaktów roboczych. W efekcie pozwoliło to na sukcesywne doskonalenie metod zwalczania przestępczości finansowej na szkodę UE.

10 lat współpracy

z policją Republiki Czeskiej

PODINSP. MICHAŁ ADAMCZYK

ZAKŁAD PREWENCJI I RUCHU DROGOWEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

21 czerwca 2006 r. Rzeczpospolita Polska zawarła Umowę z Republiką Czeską o współpracy w zwalczaniu przestępczości, ochronie porządku publicznego oraz o współpracy na terenach przygranicznych.

Zgodnie z regulacją art. 8 Umowy Komendanci Wojewódzcy Policji mogą tworzyć wspólne patrole, działające w pasie do 25 kilometrów od wspólnej granicy państwowej. Datę tę należy zatem traktować jako z jednej strony oficjalne, sformalizowane rozpoczęcie istniejącej już na ten czas współpracy, a z drugiej jako zachętę do rozszerzenia obszarów międzynarodowej

współpracy o doskonalenie zawodowe.

Otwarcie granic państwowych siłą rzeczy spowodowało zarówno zwiększenie ruchu przygranicznego, jak również zwiększyło swobodę zawierania umów handlowych, podejmowanie zatrudnienia za granicą czy też osiedlanie się ludności na terenach przygranicznych. W związku z tym zmieniła się również mapa zagro-

żeń oraz potrzeby służby. Argumenty te były jednymi z licznych, które stały na czele podjętej przez Szkołę Policji w Katowicach współpracy z Komendą Kraju Północnomorawskiego w Ostrawie i Ośrodkiem Szkolenia Policji Czeskiej Republiki we Frydku-Mistku. Za główny cel podjętej współpracy postawiono opracowanie programu doskonalenia lokalnego dla policjantów polskich i czeskich,



Zakończenie szkolenia dla policjantów uczestniczących w przygranicznych patrolach polsko-czeskich



Spotkania w czasie kursów i szkoleń


realizujących zadania we wspólnych patrolach działających w pasie 25 kilometrów od wspólnej granicy państwowej.

W dniach 6-7 grudnia 2006 r. w Ośrodku Szkolenia Policji Czeskiej Republiki we Frydku-Mistku odbyło się pierwsze spotkanie robocze policjantów Szkoły Policji w Katowicach z policjantami wymienionego ośrodka. Z kolei drugie spotkanie robocze policjantów Szkoły Policji w Katowicach z policjantami Komendy Kraju Północnomorawskiego w Ostrawie i Ośrodka Szkolenia Policji Czeskiej Republiki we Frydku – Mistku z policjantami odbyło się w dniach 24-26 stycznia 2007 r. w Szkole Policji w Katowicach. Spotkania te zaowocowały opracowaniem *Programu kursu doskonalenia lokalnego w zakresie przygotowania policjantów do wykonywania zadań w ramach wspólnych*

patroli działających w pasie 25 kilometrów od wspólnej granicy państwowej. W ślad za tym w dniach 28-29 listopada 2007 r. w Ośrodku Szkolenia Policji we Frydku-Mistku i w dniach 24-25 stycznia 2008 r. w Szkole Policji w Katowicach odbyły się pierwsze edycje szkolenia. Z ramienia szkoły kontakty robocze i szkoleniowe realizowali podinsp. Michał Adamczyk i nadkom. Andrzej Kłosek – wykładowcy ówczesnego Zakładu Służby Prewencyjnej. Wymienieni policjanci są również autorami polskiej edycji programu doskonalenia lokalnego.

Współpraca międzynarodowa nie ograniczyła się jedynie do szkoły i ośrodka szkolenia. Po stronie polskiej we współpracę zaangażowały się komendy wojewódzkie Policji w Katowicach, Opolu i Wrocławiu. Natomiast po stronie czeskiej Komenda Kraju Północnomorawskie-

go w Ostrawie i Ośrodki Szkolenia Komend Krajów: Usti nad Łabą i Hradec Kralove.

Bliźniacze programy doskonalenia policjantów polskich i czeskich przewidują szkolenie z zakresu realizacji podstawowych uprawnień policjantów, podejmowania czynności wobec uczestników ruchu drogowego, użycia środków przymusu bezpośredniego i broni palnej, zabezpieczenie zdarzenia drogowego, pełnienie służby patrolowej oraz podejmowania interwencji i pościgu transgranicznego. Przez okres dziesięciu lat przeszkolonych zostało około 600 policjantów w kilkunastu edycjach doskonalenia, zarówno w Polsce jak i w Czechach. Ostatnia edycja szkolenia odbyła się w dniach 17-18 maja 2018 r. w Szkole Policji w Katowicach. Najbliższe szkolenie w Republice Czeskiej zaplanowane zostało na październik br. 

Program wymiany



PODINSP. ADAM WARECKI

WYDZIAŁ PREZYDIALNY
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Funkcjonariusze Szkoły Policji w Katowicach mł. insp. Tomasz Stechnij – kierownik Zakładu Wyszakolania Specjalnego oraz podinsp. Adam Warecki – radca Wydziału Prezydzialnego uczestniczą w tegorocznej edycji Programu Agencji Unii Europejskiej ds. Szakolania w Dziedzinnie Ścigania (CEPOL).

Udział w wymianie daje przedstawicielom organów egzekwowania prawa możliwość zdobycia praktycznych doświadczeń międzynarodowych podczas wyjazdów odbywających się na zasadzie wzajemności.

Program wymiany CEPOL został pierwotnie ustanowiony zgodnie z programem haskim (2004), a następnie programem sztokholmskim przyjętym przez państwa członkowskie w 2009 roku. Ten ostatni, a także konkluzje Rady z dnia 26 kwietnia 2010 r., zachęcił CEPOL do opracowania i przeprowadzenia programu wymiany wzorowanego na programie Erasmus dla funkcjonariuszy policji.

Program wymiany CEPOL spełnia misję tej agencji w zakresie przyczyniania się do europejskiej współpracy w zakresie egzekwowania prawa ucząc się z korzyścią dla obywateli Europy poprzez następujące cele:

- promowanie mobilności i umożliwianie wymiany funkcjonariuszy organów ścigania w ramach programów szkoleniowych związanych z praktyką;
- ustanowienie wspólnej i jednolitej wiedzy praktycznej z różnych dziedzin egzekwowania prawa;
- upowszechnianie i dzielenie się, na poziomie UE dobrymi praktykami;

- przyczynianie się do tworzenia europejskiej kultury egzekwowania prawa;
- zachęcanie do wzajemnego uczenia się i tworzenia sieci koleżeńskich w ramach europejskiej współpracy w zakresie egzekwowania prawa.

Projekt jest flagowym działaniem CEPOL rozpoczętym już w 2007 r., finansowanym pierwotnie przez program AGIS, a następnie ISEC. Zgodnie z konkluzjami Rady z 2010 r. CEPOL przejął finansowanie programu z własnych środków budżetowych, zapewniając w ten sposób płynniejszą i sprawniejszą administrację programem.



W trakcie wizyty w Hiszpanii – lotniczy patrol w Madrycie



W hiszpańskiej szkole policji



Z wizytą na Ukrainie



Pokaz psa tropiącego w Hiszpanii



Ukraińska policja dysponuje także pojazdami hybrydowymi

W ciągu lat wprowadzono wiele zmian, aby lepiej dostosować potrzeby szkoleniowe europejskich organów ścigania do wyzwań, przed którymi stoją. W 2016 r. grupa docelowa programu wymiany została rozszerzona na wszystkie organy ścigania zgodnie z nowym mandatem CEPOL, zgodnie z którym z narzędzia tego korzystać może nie tylko policja, ale również organy celne i podatkowe, agencje straży granicznej oraz prokuratorzy egzekwujący prawo.

Program Wymiany oparty na założeniach Erasmusa jest działaniem edukacyjnym, które zapewnia wymianę informacji na temat tworzenia sieci współpracowników i zapoznania się z metodami pracy innych krajów, poprzez wymianę doświadczeń i dzielenie się doświadczeniem. W dłuższej perspektywie przyczynia

się do budowania zaufania i ustanowienia skuteczniejszej współpracy nie tylko z państwami członkowskimi UE, ale także wszystkimi innymi zaangażowanymi krajami, co dobrze wpisuje się w aspiracje Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa.

Agenda nadaje priorytet terroryzmowi, poważnej i zorganizowanej przestępczości oraz cyberprzestępczości jako powiązanych ze sobą obszarów o silnym transgranicznym wymiarze i ma na celu wzmocnienie narzędzi, które UE zapewnia krajowym organom ścigania w celu zwalczania terroryzmu i przestępczości transgranicznej. W szczególności agenda koncentruje się na poprawie wymiany informacji i współpracy operacyjnej między organami ścigania, w których program wymiany CEPOL może skutecznie przyczynić

się do poprawy. Obejmuje swoim zakresem wszystkich przedstawicieli służb bezpieczeństwa i porządku publicznego państw członkowskich UE oraz krajów trzecich (państwa Partnerstwa Wschodniego, Bałkanów Zachodnich i Turcja). W ciągu roku uczestniczy w nim kilkaset funkcjonariuszy oraz przedstawicieli organów ścigania. Jest to jeden z najważniejszych i najczęściej wykorzystywanych komponentów oferty szkoleniowej CEPOL

W celu wzmocnienia współpracy między agencjami z Frontex-em, Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej, od 2018 r. wdrożono komponent wymiany CEPOL-Frontex. Wymiany te obejmują kategorie zgodnie z priorytetami Frontex-u w zakresie zarządzania granicami i są finansowane z budżetu Agencji Frontex. ■

• Vlogujemy o naszej służbie

Już prawie rok świętokrzyscy policjanci w dość nietypowy sposób pokazują kulisy służby w naszych szeregach. Wideoblog, bo o nim mowa, doczekał się już 10 odcinków o różnej tematyce. W każdym z nich w ciekawy i atrakcyjny dla odbiorców sposób funkcjonariusze traktują o tym, co aktualne i najbardziej interesujące dla społeczeństwa. Pomysł stworzenia pierwszego w kraju policyjnego vloga powstał w Zespole Prasowym Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, który to skutecznie go realizuje.

„Najtrudniejszy pierwszy krok”

Wideoblog ma na celu przede wszystkim przybliżenie społeczeństwu naszej służby. Przez jakiś czas zastanawialiśmy się jaka forma przekazu będzie najbardziej odpowiednia. Brałiśmy pod uwagę różne możliwości. Strony internetowe, portale społecznościowe w naszej formacji już świetnie funkcjonowały i sprawdzały się w kontakcie z ludźmi. Wniosek był jasny, iż centrum obecnego społeczeństwa jest Internet. Jednak dalej szukaliśmy nowych, ciekawych rozwiązań. Szybko uznaliśmy, że aby we współczesnym świecie nie dołączyć do załewu informacji oraz nadać się za szyb-

ki zmianami technologicznymi, najodpowiedniejszą formą przekazu będzie wideoblog, czyli krótkie filmiki publikowane za pośrednictwem Internetu. Jest to aktualnie forma bardzo popularna wśród internautów.

...i tak działamy już prawie rok


Każdy vlog ma swoją specyfikę, również i nasz. Zamyśl był dość oczywisty, chcieliśmy aby można było tam znaleźć sporą dawkę informacji na różne tematy – ale wszystko naturalnie wokół policyjnej służby. Nie tylko zamierzaliśmy pokazać jak wygląda praca stróżów prawa, ale także opowiadać i pokazywać to, co szczególnie zainteresuje naszych odbiorców... i tak działamy już prawie rok. Vlogować uczyliśmy się od podstaw i jak to bywa w przypadku, gdy nie możesz korzystać z doświadczenia innych, na własnych błędach. Opracowanie tematów, dobieranie planów, nagrywanie, montaż – to wszystko było bardzo pracochłonne... i nadal tak jest, ponieważ staramy się kłaść duży nacisk na jakość naszych materiałów.

Na naszym kanale Świętokrzyska Policja na You tube jest już dziesięć odcinków. Pierwszy, jako że był naszym „oficjalnym otwarciem” doty-

czył szczególnego dnia dla każdego policjanta, czyli obchodów Święta Policji, które w ubiegłym roku w naszym garnizonie miały miejsce w Sandomierzu 16 lipca. W drugim odcinku przedstawiliśmy co należy zrobić, aby móc wstąpić w nasze szeregi. Dowiedzieć się z niego można również, co nasza formacja ma do zaoferowania już w trakcie służby. Trzeci przybliżył służbę policjantów czuwających nad bezpieczeństwem osób wypoczywających nad wodą. W czwartym wśród miłośników militariów sięgaliśmy po nowe technologie, tj. podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego sprawdzaliśmy co z najnowszych zdobyczy technologii, może okazać się przydatne w naszej służbie. Piąty, był o policjantach, którzy zabezpieczają różne imprezy, wspomagają w pełnieniu służby patrolowej inne jednostki oraz działają w sytuacjach kryzysowych, czy prowadzą poszukiwania za zaginionymi, czyli o funkcjonariuszach Oddziału Prewencji Policji w Kielcach. W szóstym odcinku, w centrum uwagi znalazła się Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, a w siódmym honorowi dawcy krwi, którzy służą w naszych szeregach. W ósmym „otwarliśmy”

wyremontowaną siedzibę Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, a w dziewiątym zapewne rozwaliliśmy wiele wątpliwości jak właściwie zachować się w trakcie kontroli drogowej. Ostatni odcinek, który doczekał się premiery w czerwcu, pokazał ćwiczenia funkcjonariuszy do zadań specjalnych, czyli policyjnych antyterrorystów, którzy przyjechali do nas z terenu całego kraju.

Bez terminarza... ale o najistotniejszym

Nasze vlogi nie mają ścisłego terminarza, którego się trzymamy. Jak wiadać, czasem pozwalamy na wspólne przeżywanie ważnych dla nas chwil, czasem objaśniamy, a czasem wspólnie z widzami znajdujemy się w sytuacjach dość ekstremalnych. Cały czas uczymy się, podążamy za zmianami i staramy się być coraz lepsi, efektywniejsi, aby nasze materiały każdy chętnie i z zaciekawieniem oglądał. Warto podkreślić, że angażujemy do nich nie tylko nasz cały Zespół Prasowy, ale i policjantów innych pionów, których tematyka dotyczy. Zawsze spotykamy się z chęcią współpracy, co bardzo pomaga w tworzeniu filmików, i za co serdecznie dziękujemy. 



KWP Opole

Międzynarodowa konferencja

Celem konferencji pt. „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, jako narzędzie dialogu ze społeczeństwem” była wymiana informacji w zakresie ogólnopojętego bezpieczeństwa oraz omówienie ponad już półtorarocznej działalności KMZB, która jest interaktywnym narzędziem komunikacji pomiędzy społeczeństwem, a Policją.

Podczas kolejnych wystąpień zostały przedstawione zalety funkcjonowania KMZB, które wykorzystywane jest w profilaktyce, analizie zagrożeń oraz przygotowaniu pracy dzielnicowych jako policjantów tzw. pierwszego kontaktu. Jest to także platforma wymiany informacji w zakresie ogólnego bezpieczeństwa.

Obsługa Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa jest intuicyjna. Wystarczy wejść na stronę internetową

danej komendy. Policja ma 2 dni na podjęcie zgłoszenia i 5 dni na jego weryfikację. Jeśli informacja potwierdzi się, policjanci nadają jej status „potwierdzone” i dążą do usunięcia konkretnego zagrożenia. Do działań w razie potrzeby, zaangażowane są także inne służby.

W spotkaniu uczestniczyło łącznie około 120 osób, w tym: Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Jan Lach, parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych województwa polskiego, przedstawiciele środowiska naukowego, policjanci z Czech i Niemiec, komendanci wojewódzcy, przedstawiciele kierownictwa szkół Policji oraz kadra kierownicza polskiej Policji. Konferencję swoim patronatem objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Pan Joachim Brudziński.



I Olimpiada Klas Policyjnych

18 czerwca 2018 roku odbyła się I Dolnośląska Olimpiada Klas Policyjnych, zorganizowana przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu wspólnie z Wydziałem Doboru i Szkolenia KWP we Wrocławiu. Tego typu Turniej organizowany jest po raz pierwszy na terenie garnizonu dolnośląskiego. Przedsięwzięcie, które odbyło się pod patronatem Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, dedykowane jest uczniom szkół średnich klas mundurowych o profilu policyjnym.

O miano najlepszej klasy rywalizowało 7 reprezentacji.

Drużyny musiały zmierzyć się z trzema konkurencjami. Pierwszą z nich był sprawdzian obejmujący wiedzę dotyczącą organizacji i funkcjonowania Policji, aspektów prawnych oraz wiedzy z zakresu ogólnego bezpieczeństwa. Drugą była scenka zdarzeniowa sprawdzająca umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Natomiast trzecia konkurencja dotyczyła uczestnictwa w zdarzeniu, w którym zawodnicy mieli za zadanie stworzyć rysopis sprawcy kradzieży torebki damskiej oraz wskazać jakie przedmioty znajdowały się w torebce.



KWP Kraków

Holenderska orkiestra w Krakowie

Od 29 czerwca do 4 lipca br. gościliśmy w Małopolsce Holenderską Policyjną Orkiestrę. Het Nederlands Politie Orkestr to orkiestra symfoniczna składająca się z 70 muzyków, którzy służą w holenderskiej Policji - w różnych regionach kraju, różnych pionach policji, na różnych stanowiskach. Dyrygentem orkiestry jest maestro Peter Kleine Schaars - zawodowy muzyk i dyrygent, kompozytor, pedagog w Konserwatorium ArtEZ w Zwolle oraz reżyser dźwięku i producent muzyczny.

Orkiestra powstała w 1995 i stała się muzyczną wizytówką holenderskiej policji. Posiada bardzo szeroki repertuar i wykonuje utwory prezentujące prawie wszystkie style muzyczne - na koncertach pojawiły się pojawiły się m.in. standardy muzyki klasycznej, ale także rozrywkowej i filmowej.

Podczas pobytu w Małopolsce policyjni muzycy prezentowali swój artystyczny kunszt kilkakrotnie - występowali w Krakowie, Wieliczce, Krynicy-Zdroju.

Koncertem w Wieliczce holenderska orkiestra policyjna zainaugurowała Summer Music Festiwal, który doczekał się już 11 edycji. Ostatni raz holenderskich muzyków z Policji można było posłuchać podczas koncertu plenerowego organizowanego 3 lipca br. w Centrum Kultury Dworek Białołęcki w Krakowie. Supportem przed głównym występem orkiestry, był zespół naszego kolegi Michała Walczaka, Voodoo Seeds, który zaprezentował muzykę akustyczną. Koncert odbył się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego oraz p.o. Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Roberta Strzeleckiego.

Podczas koncertów policyjnym muzykom towarzyszyła Laura Fygi - znana holenderska diva jazzowa. To córka egipskiej tancerki brzucha, wychowana w Urugwaju. Występuje nie tylko w Europie, ale również w Ameryce Południowej i Azji - co ciekawe, nagrała nawet płytę dedykowaną chińskim fanom, na której znalazły się oryginalne chińskie kompozycje w jej własnych

aranżacjach oraz cztery piosenki zaśpiewane przez nią w języku chińskim. Jak opisywana jest tajemnica sukcesu Laury Fygi? Jako połączenie zachrypniętego, szorstkiego głosu z dbałością o słowo i wspaniałym wyczuciem chwili. Laura Fygi wie, jak zaśpiewać piosenkę, by stała się historią płynącą wprost do serca słuchacza. Ostatnia płyta divy to wydana w 2016 roku „Jazz Love”



KWP Rzeszów


Pomoc na rowerach

Funkcjonariusze z Podkarpacia po raz kolejny włączyli się w akcję „Mundurowi mundurowym” organizowaną przez grupę „Mundur na rowerze”. Tym razem akcja ma na celu zebranie środków na leczenie i rehabilitację funkcjonariuszy poszkodowanych w trakcie akcji. Uczestnicy jadą dla Marcina (policjanta) i Arka (strażaka) z Łodzi.

Trasa tegorocznej sztafety liczy 6130 km, przebiegać będzie przez ponad 130 miast. Sztafeta prowadzona jest etapami. Przebieg akcji będzie polegać na przekazywaniu sobie przez uczestników dwóch bransolet splecionych z linki zwanej paracordem, zgodnie ze schematem ustalonym przez grupę MNR w 2017 r. (cztery linki w kolorach: czerwonym, niebieskim, zielonym i szarym wplecione w żółty motyw).

Podkarpacki etap sztafety rozpoczął się w czwartek 14 czerwca w Jaśle, a zakończy się we wtorek

19 czerwca w Dębicy. Dzisiaj w południe spod Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie wystartowała kolejna grupa sztafety. Przysłowiową „pateczkę”, czyli specjalne bransolety zostały przekazane na ręce insp. Zbigniewa Sowy - I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, który z kolei przekazał je rzeszowskiej grupie rowerzystów.

„Mundur na Rowerze” jest to nieformalna-koleżeńska grupa rowerowa, zrzeszająca funkcjonariuszy i pracowników Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, Straży Ochrony Kolei, strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz żołnierzy Wojska Polskiego, żołnierzy Żandarmerii, funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej oraz ratowników medycznych. Głównym symbolem Grupy są cztery ogniwa łańcucha w kolorach niebieskim, szarym, czerwonym i zielonym symbolizujące zrzeszone w niej formacje. 



KWP Wrocław




Certyfikat bezpieczeństwa

Przedstawiciele wrocławskiej Policji wspólnie z Urzędem Miasta, Strażą Pożarną, Pogotowiem Ratunkowym oraz Strażą Miejską wdrażają projekt poprawy bezpieczeństwa i jakości życia mieszkańców naszego miasta pn. „Wrocławski Certyfikat Bezpieczeństwa”. Program omówiony został podczas plenerowego briefingu na jednym z wrocławskich osiedli. Ma on na celu modernizację obiektów i terenów wokół nich w taki sposób, ażeby spełniały wszystkie potrzeby społeczności lokalnej oraz optymalizowały dostęp służb mundurowych i ratunkowych.

„Certyfikat Bezpieczeństwa” jest innowacyjnym programem opracowanym przez specjalistów z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, którego współrealizatorami są Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Wro-

cław, Komenda Miejska Straży Pożarnej, Pogotowie Ratunkowe oraz Straż Miejska Wrocławia. Program został wprowadzony w życie w 2007 roku. Obecnie nastąpiła jego reaktywacja i miano gospodarza przejęte zostało przez Miasto Wrocław. Pierwotne cele dotyczyły poprawy bezpieczeństwa mieszkańców miasta oraz motywowania zarządców nieruchomości do tego typu działań. Obecnie program został rozszerzony o nowe elementy, zachęcające do tego, by osiedla stały się przyjazne i dostępne dla wszystkich.

Wspólnoty mieszkaniowe wyposażają swoje obiekty w rozwiązania techniczne, takie jak np. słabany otwierane automatycznie na dźwięk sygnałów uprzywilejowania. Natomiast zieleń wokół budynków jest przycinana tak, aby nie utrudniała widoczności. 

KWP Opole

Nowe pracownie laboratoryjne

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu, 15 marca, odbyła się konferencja pn. „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, jako narzędzie dialogu ze społeczeństwem”.

W tym dniu Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Jan Lach, Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dobrodziej, Komendant Wojewódzki Policji insp. Jarosław Kaleta oraz Dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji insp. dr n. med. Radosław Juźwiak otworzyli 2 nowe pracownie laboratoryjne.

Pierwsza z nich to Pracownia Badań Informatycznych, która jest odpowiedzialną za nowe zagrożenia zwią-


zane z cyberprzestępczością. Sprzęt i oprogramowanie o łącznej wartości 80 000 złotych umożliwi policjantom szybkie i efektywne zwalczanie przestępczości internetowej. Dodatkowo 70 000 złotych przeznaczono na zakup kolejnego sprzętu. Pozwoli to na ograniczenie kosztownego udziału biegłych zewnętrznych.

Z kolei Pracownia Antroposkopii, została utworzona w ramach Zespołu Badań Dokumentów i Technik Audio-wizualnych Laboratorium Kryminalistycznego. Pomoże ona funkcjonariuszom w odtwarzaniu wyglądu osób, sporządzaniu portretów poszukiwanych i zaginionych, odtwarzaniu wy-



glądu utraconej biżuterii oraz wykonywaniu progresji wiekowej.

Dodatkowo w ramach projektu „Drugstop - transgraniczna współpraca jednostek Policji w zakresie walki z przestępczością narkotykową” pozy-

skano specjalistyczny sprzęt służący do identyfikacji narkotyków. Na ten cel przeznaczono blisko 1,5 mln zł. Zakupiono m. in. 10 mobilnych urządzeń do szybkiej identyfikacji narkotyków oraz 5 mikroskopów cyfrowych. 

4 minuty do życia

4 minuty do życia to kolejna akcja profilaktyczno-edukacyjna zainicjowana przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Jej nadrzędnym celem jest popularyzowanie wczesnej nauki udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, w tym przede wszystkim resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

W 2017 r. na terenie podległym Komendzie Miejskiej Policji w Kielcach doszło do 5.900 zdarzeń drogowych, w tym do 577 wypadków, w których zginęły 44 osoby. Tego rodzaju statystyki skłaniają do refleksji. Ponadto podczas spotkań profilaktyczno-edukacyjnych z dziećmi i młodzieżą policjantki z zespołu profilaktyki WRD KMP w Kielcach st. sierż. Joanna Żelezik oraz sierż. Małgorzata Pędzik, zauważyły jak bardzo chętnie młodzi ludzie podchodzą do zagadnień związanych z udzielaniem pierwszej pomocy. Dorośli bardzo często znajdując się w sytuacji kryzysowej, np. wypadku drogowego, nie wiedzą jak zachować się w stosunku do osób poszkodowanych oraz nie potrafią udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej. Zapewne wynika to z braku tego rodzaju edukacji na etapie wczesnoszkolnym. Łatwo bowiem zauważyć, że dzieci szybko i chętnie uczą się pewnych zachowań, a w dalszej perspektywie tego rodzaju czynności wykonują już mechanicznie. Stąd policjantki z kieleckiej drogówki przygotowały scenariusz do spotu profilaktyczno-edukacyjnego, do realizacji którego zaprosiły Ratowników Medycznych z Zespołu Medycznego Oddziału Prewencji Policji w Kielcach oraz uczniów Szkoły Podstawowej w Brynicy, którzy należą do Akademii Małego Strazaka. Nazwa spotu nie jest przypadkowa, ponieważ to pierwsze 4 minuty decydują o szansie na przeżycie. Służby ratownicze nie zawsze dojadą w tym czasie na miejsce zdarzenia, a bardzo często przez brak zachowania korytarza życia dojazd jest utrudniony. Działania zmierzające do uratowania życia powinny natomiast zostać podjęte do 4 minut od chwili zatrzymania krążenia. Czynności polegające bowiem na uciskach klatki piersiowej służą niejako sztucznemu podtrzymaniu przy życiu, poprzez dostarczenie tlenu do mózgu. Tak ważne jest zatem, aby osoby, które są bezpośrednio na miejscu wypadku nie bały się udzielić pomocy i wiedziały jak mają to zrobić. Dlatego edukację z zakresu pierwszej pomocy, w tym przede wszystkim resuscytacji krążeniowo-oddechowej należy rozpoczynać już wśród najmłodszych. Jeżeli już na etapie

wczesnoszkolnym dzieci będą miały możliwość nauki tych zachowań, a w kolejnych latach będą one utrwalane, w przyszłości postępowanie to będzie dla nich czymś naturalnym.

Pierwszym etapem realizacji przedsięwzięcia było nagranie materiału do spotu. Scenariusz opiera się na sytuacji zdarzenia drogowego, w którym poszkodowanym zostaje pieszy. Na miejscu zjawiają się dorośli, którzy nie wiedzą jak zachować się w tej sytuacji oraz dzieci, które bez wahania i chwili zastanowienia mechanicznie rozpoczynają czynności udzielania pierwszej pomocy.

Materiał obecnie jest w trakcie montażu oraz obróbki, a kolejnym etapem będzie konferencja naukowa wraz z oficjalną emisją spotu oraz rozpoczęciem spotkań profilaktycznych w zakresie udzielania pierwszej


pomocy, w szkołach i placówkach oświatowych na terenie podległym Komendzie Miejskiej Policji w Kielcach. Warsztaty z młodzieżą prowadzić będą wspólnie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach oraz Ratownicy Medyczni z Zespołu Medycznego Oddziału Prewencji Policji w Kielcach. Celem tych spotkań będzie propagowanie i popularyzowanie nauki pierwszej pomocy przedmedycznej.

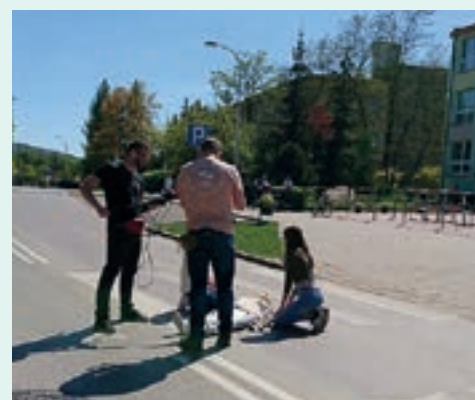
Warto przypomnieć treść artykułu 162 kodeksu karnego:

§ 1. Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia

albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Pomaganie nie jest trudno – Wiedzisz, że ktoś potrzebuje pomocy, reaguj!

1. Oceń bezpieczeństwo na miejscu zdarzenia:
 - swoje
 - poszkodowanego
 - świadków.
2. Nie reaguj i nie oddycha prawidłowo?
3. Dzwon pod 112 lub 999.
4. Wykonuj 30 ucisków po środku klatki piersiowej i dwa oddechy, kontynuuj te czynności do czasu przyjazdu służb ratowniczych.
5. Kontynuuj 30 ucisków do 2 wdechów w tempie 100 na minutę.
6. Wyślij kogoś po AED. 



„Razem z parafiami miasta Katowice”

Polska posiada jedną z najlepiej ukształtowanych sieci parafialnych w całym katolickim świecie. Udział parafii zakonnych jest względnie stabilny i stanowi około 7%. W roku 2015 na terenie parafii katolickich w Polsce mieszkało 35,5 milionów osób, w tym 32,7 miliona katolików (92% katolików). W 2015 r. liczba księży zaangażowanych duszpastersko w parafiach katolickich w Polsce wynosiła 20,8 tys. Z kolei liczba siostr zakonnych pracujących w parafiach przekracza 7 tys. W 2014 r. działało w Polsce ponad 60 tys. przyparafialnych organizacji, które skupiały ponad 2,5 miliona osób. Oprócz działalności przyparafialnych organizacji Kościoła katolickiego, działają również katolickie instytucje społeczne takie jak szkoły czy hospicja. Ich liczba wynosi niemal 1,8 tys. Około połowy z nich działa na rzecz dzieci i młodzieży. Ponadto organizacje te udzielają wsparcia osobom starszym, ubogim i niepełnosprawnym (dane za Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia, AD 2017).

W 11 tysiącach parafii w Polsce działa ponad 60 tys. organizacji parafialnych. W ciągu ostatnich lat liczba tych organizacji wyraźnie wzrastała. Organizacje te prowadzą różnorodną działalność. Większość z nich ma charakter wyłącznie modlitewny i duchowy. Około 12% podejmowanej przez organizacje działalności to pomoc charytatywna. Zbliżoną część działalności stanowi organizacja życia parafialnego (np. parafialne rady duszpasterskie i ekonomiczne). Pozostała działalność obejmuje formację religijną, działalność kulturalną (np. chór), organizację czasu (np. pielgrzymek) oraz działalność wydawniczą.

Diecezja katowicka ma 1 453 000 wiernych, skupionych w 306 parafiach diecezjalnych i 13 parafiach zakonnych (dane za rok 2013). Z uwagi na olbrzymi wpływ i wkład społeczny osób duchownych w kształtowanie prawidłowych postaw społecznych oraz dostęp do różnych grup społecznych celowym było podjęcie bliższej współpracy pomiędzy Komendą Miejską Policji w Katowicach a duchowieństwem z katowickich parafii w zakresie edukacji o zapewnienia bezpieczeństwa.

CEL: BEZPIECZEŃSTWO

Celem współpracy będzie wzajemna wymiana doświadczeń i wiedzy na temat zagrożeń, na które są narażeni mieszkańcy Katowic, co będzie miało bezpośredni wpływ na wspólne bezpieczeństwo.

Cele pośrednie:

- Realizacja projektów profilaktycznych prowadzonych na rzecz podniesienia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców Katowic.
 - Opracowywanie w ramach prowadzonych projektów materiałów edukacyjno-profilaktycznych mających na celu informowanie mieszkańców o ewentualnych zagrożeniach i propagowanie bezpiecznych postaw – apeli do mieszkańców, artykułów prasowych, materiałów internetowych, ulotek, plakatów, audycji radiowych itp.
 - Przekazywanie opracowanych materiałów i wymiana informacji w oparciu o wypracowane procedury.
 - Podejmowania innych działań niezbędnych do bieżącej realizacji profilaktyki bezpieczeństwa.
 - Upowszechnianie informacji profilaktyczno – edukacyjnych opracowanych wspólnie przez Komendę i Kurię w ramach prowadzonych projektów w gazetkach parafialnych, gablotach ogłoszeniowych, na stronach internetowych katowickich parafii, audycjach radiowych, itp.
 - Przekazywanie apeli dot. profilaktyki bezpieczeństwa w dostępnych środkach masowego przekazu.
 - Pomocy w organizacji spotkań edukacyjno – profilaktycznych z mieszkańcami przy katowickich parafiach (festyny, kiermasze, koncerty, spotkania formacyjne).
- W Katowicach łącznie w 38 parafiach znajduje się 282 650 wiernych, którzy stanowią ogromną grupę odbiorców działań profilaktycznych organizowanych przez Komendę Miejską Policji w Katowicach.

DZIAŁANIA

- Podpisanie w dniu 29 września 2017 roku „Porozumienia o współpracy w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Katowic” pomiędzy Komendą Miejską Policji w Katowicach, reprezentowaną przez Komendanta Miejskiego Policji w Katowicach – insp. Pawła Barskiego i Kurią Metropolitalną, reprezentowaną przez ks. Romana Chromego, Dyrektora Wydziału Duszpasterstwa.
- Spotkania w katowickich dekanatach – przedstawienie projektu i planowanie wspólnych działań.
- Spotkania w poszczególnych parafiach – rozpoznanie problemów i zagrożeń:
 - przekazywanie informacji profilaktycznych przez strony inter-

netowe i gazetki poszczególnych parafii,

- informacje z zakresu profilaktyki i organizacji ruchu drogowego wokół kościołów, w czasie świąt religijnych,
- spotkania z dziećmi w ramach formacji, np.: podczas rorat, spotkań różańcowych,
- spotkania z osobami starszymi w ramach parafialnych Klubów Seniora,
- spotkania z narzeczonymi w ramach nauk przedmażeńskich.
- Szkolenia z funkcjonariuszami Komendy Miejskiej Policji w Katowicach skierowane do katowickiego duchowieństwa:
 1. Szkolenie:
 - „Procedura Niebieskie Karty – kompleksowa informacja na temat funkcjonowania systemu pomocy w Polsce, miejsc i sposobów jej uzyskania. Przemoc domowa, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci jako świadków przemocy i dzieci krzywdzonych – zapobieganie,

rozpoznawanie symptomów krzywdzenia”.

- edukacja w zakresie organizacji imprez o charakterze masowym, zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom w kontekście zagrożenia terrorystycznego
- 2. Warsztaty: „Rozpoznawanie krzywdzenia dzieci z elementami interwencji w przypadku podejrzenia krzywdzenia dziecka. Budowanie zaufania i właściwych relacji”. Warsztaty prowadzi Specjalistyczna Poradnia Rodzinna w Katowicach przy ul. Okrzei 4, która wspiera projekt „Razem z parafiami miasta Katowice”.
- Projekt filmowy: „Zagrożenie terrorystyczne” – poprzez opracowanie i dystrybucję do wspólnot parafialnych filmu, który zostanie zrealizowany wspólnie z KMP Katowice (atak terrorystyczny podczas pielgrzymki, strzelanina w kościele). Scenariusz opracowuje Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego.



Policjanci w służbie Niepodległej

100-lecie Odzyskania Niepodległości to doskonała okazja, aby podkreślić udział polskich policjantów w dziele walki o niepodległość, dlatego też Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach postanowiła w formie kampanii edukacyjno – historycznej przybliżyć społeczność lokalnej historii Policji. Główne cele ww. przedsięwzięcia to upowszechnienie wiedzy na temat historii Policji poprzez podkreślenie jej roli w kształtowaniu postaw patriotycznych oraz budowanie etosu służby opartego na autorytetach historycznych, takich jak patron świętokrzyskiej Policji mjr Jan Piwnik „Ponury”.

Patronaty honorowe nad kampanią objęli: Komendant Główny Policji – nadinsp. dr Jarosław Szymczyk oraz Wojewoda Świętokrzyski – Agata Wojtyśzek. Kampania ma charakter edukacyjny a podejmowane w niej działania są adresowane do funkcjonariuszy i pracowników Policji, młodzieży szkolnej, organizacji pozarządowych oraz instytucji współpracujących z Komendą Wojewódzką Policji w Kielcach.

Inauguracja przedsięwzięcia miała miejsce 27 kwietnia 2018 r. w Kieleckim Centrum Kultury w Kielcach. Uczestniczyło w niej blisko 300 osób. Wydarzenie uświetnił spektakl „Służba” w wykonaniu Amatorskiej Sceny Policyjnej powstałej przy Biurze Komunikacji Społecznej KGP. W spotkaniu uczestniczyli: Biskup Diecezji Kieleckiej Jan Piotrowski, Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyśzek wraz z Wicewojewodą Andrzejem Bętkowskim, a także przedstawiciele zaprzyjaźnionych służb mundurowych. Spektakl, to opowieść o trudnych wyborach, służbie i odpowiedzialności za kraj i współobywateli. Przez historię polskiej Policji Państwowej swoją wnuczkę i jej przyjaciół prowadzi główny bohater – dziadek, sięgając do wydarzeń sprzed lat. Odkrywa przy tym rodzinne tajemnice, komentuje i wyjaśnia historię. W spektaklu wykorzystano fragmenty filmów, inscenizacje i muzykę na żywo.

W tym samym dniu przed południem odbyły się warsztaty „OKM 1940 – Ostaszów – Kalinin – Miednoje”, w których wzięło udział 90 osób. Warsztaty to przede wszystkim przybliżenie historii tragicznych losów funkcjonariuszy Policji Państwowej II RP. W warsztatach uczestniczyli m.in. nadkom. Krzysztof Musielak Dyrektor Biura Tradycji i Historii Policji, kom. Grzegorz Sińczewski Naczelnik Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP

oraz Jarosław Olbrychowski Prezes Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” w Łodzi, który wraz z przedstawicielką kieleckiego oddziału Panią Grażyną Szkonter, a także przedstawicielami z Komendy Głównej Policji wręczyli Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Kielcach insp. Dariuszowi Augustyniakowi Certyfikat potwierdzający uzyskanie tytułu Ambasadora OKM 1940.

W ramach kampanii 23 maja 2018 r. odbył się konkurs historyczny „Policjanci w służbie Niepodległej 1919-2018” – mjr Jan Piwnik „PONURY”. W konkursie wzięli udział policjanci i pracownicy Policji. Uczestnicy musieli się zmierzyć z testem obejmującym zagadnienia w trzech obszarach tematycznych. Pierwszy obszar dotyczył historii Policji, drugi ceremoniału i umundurowania poli-

cyjnego natomiast trzeci poświęcony był patronowi świętokrzyskiej policji – Janowi Piwnikowi „PONUREMU” uczestnicy konkursu wykazali się wysokim poziomem wiedzy, a jego laureaci zostali uhonorowani przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach nagrodami finansowymi. Zarówno na etapie przygotowania jak i oceny wsparcia udzielali nam Dyrektor Biura Historii i Tradycji Policji KGP – nadkom. Krzysztof Musielak oraz ekspert Wydziału ds. Ceremoniału Policyjnego w Gabinetie Komendanta Głównego Policji – nadkom. Krzysztof Zieliński.

Kampanii towarzyszy cykl 14 wspomnianych już warsztatów OKM-1940 „Ostaszów – Kalinin – Miednoje”. Dotychczas warsztaty przeprowadzono już w 6 jednostkach Policji na terenie województwa świę-

tokrzyskiego. Uczestniczyło w nich blisko 500 osób. Spotkania z historią Policji urozmaicane są wystawami oraz odwiedzaniem miejsc upamiętniających polskich policjantów. Działania dodatkowe są inicjowane przez policjantów i przedstawiceli społeczności lokalnej.

Kampania „Policjanci w służbie Niepodległej 1919-2018” jest okazją do przybliżenia policjantom zagadnień, dotyczących ceremoniału policyjnego. W związku z powyższym na terenie całego województwa świętokrzyskiego odbywają się warsztaty szkoleniowe dla kadry kierowniczej oraz kadry kierowniczej niższego szczebla z zakresu ceremoniału policyjnego i regulaminu musztry w Policji. W szkoleniach wzięło udział 167 osób.

W ramach kampanii „Policjanci w służbie Niepodległej 1919-2018” odbyły się również Dni Otwarte Jednostek Policji. Mundurowi zapoznali odwiedzających ze specyfiką służby policjantów – np. ruchu drogowego, prewencji, antyterrorystów czy laboratorium kryminalistycznego. Podczas wizyty można było dowiedzieć się, jak zostać policjantem, jak uzyskać pozwolenie na broń czy koncesję na pracownika ochrony, przyrzeczyć się wykorzystywanemu przez stróżów prawa sprzętowi, poszerzyć swoją wiedzę, jak nie stać się ofiarą przestępstwa oraz na temat praw i obowiązków w kontaktach z Policją. Odbył się także pokaz musztry policyjnej, technik samoobrony i turyzmu psów służbowych. W tym samym czasie Dzień Otwarty miał miejsce we wszystkich Komendach Powiatowych Policji naszego garnizonu, w sumie nasze jednostki odwiedziło ok. 3000 tysięcy mieszkańców województwa świętokrzyskiego natomiast w siedzibie oraz obiektach należących do KWP w Kielcach gościliśmy ok. 1500 osób.

W trakcie kampanii ogłoszono konkurs fotograficzny „Policjanci w służbie Niepodległej 1919-2018”, którego celem było przybliżenie młodzieży historii Policji i rozbudzenie zainteresowania własnym regionem oraz poszerzenie informacji na temat patrona świętokrzyskiej Policji mjr Jana Piwnika „Ponurego”. Do udziału w konkursie napłynęły prace z Kielc, Starachowic, Kunowa i Włoszczowy. Po dokonaniu oceny prac laureaci konkursu otrzymają nagrody ufundowane przez Wojewodę Świętokrzyskiego podczas konferencji podsumowującej we wrześniu 2018, po realizacji wszystkich zaplanowanych działań.





ASP. SZT. MACIEJ ANTKOWIAK
 ASP. TOMASZ PĄCZKOWSKI
 ZAKŁAD SŁUŻBY KRYMINALNEJ
 SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

W tekście tym nie chcę szczegółowo analizować zjawiska ekonomiczno-socjologicznego jakim jest bitcoin, a jedynie przybliżyć czytelnikom fenomen tego quasi pieniądza. Szczególnie chodzi mi o nadzieje i zagrożenia, jakie budzi to zjawisko w społeczeństwie. Dotyczy to w szczególności podobieństwa do „piramid finansowych”.

SKĄD SIĘ WZIĄŁ BITCOIN?

Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Europejski Urząd Nadzoru Bankowego waluty wirtualne są cyfrową reprezentacją wartości, nieemitowaną przez bank centralny ani organ publiczny, niekoniecznie powiązaną z walutą określonego kraju, lecz uznawaną przez osoby fizyczne i prawne za środek płatniczy, która może być przenoszona, przechowywana albo podlegać handlowi elektronicznemu.

Bitcoin powstał w 2009 r. i prawdopodobnie został utworzony przez osobę lub grupę osób pod pseudonimem Satoshi Nakamoto. Stała się najpopularniejszą, ale nie jedyną kryptowalutą istniejącą na rynku. Każdy bitcoin dzieli się na 100 000 000 mniejszych jednostek, zwanych satoshi. Waluta istnieje tylko wirtualnie w portfelach użytkowników. Nie nadzoruje jej żadne państwo ani bank centralny. Bitcoin jest walutą deflacyjną, jej ilość jest ograniczona i wy-

nosi 21 milionów BTC. Ma to wpływ na poziom jej popularności, zmieniającą się wartość i pewność użytkowników, że nie będzie możliwości jej „dodrukowania”.

W 2015 roku po śledztwie prowadzonym przez portale Wired i Gizomondo zasugerowano, iż autorem internetowej waluty może być Craig Steven Wright z Australii. Aby zamknąć spekulację wokół swojej osoby Wright przyznał się do tego, że to on stworzył bitcoina, natomiast nadal pozostaje pytanie, czy przyznanie się do winy było tylko próbą zakończenia spekulacji czy to jednak Australijczyk jest rzeczywistym autorem bitcoina. Następnymi wirtualnymi walutami były: namecoin i litecoin powstałe w 2011 roku.

Istotną cechą bitcoina jest fakt pozostawania poza nadzorem jakiegokolwiek rządu czy oficjalnej organizacji międzynarodowej. Wpływa to na jego atrakcyjność dla określonych grup społecznych, ale jednocześnie

oznacza brak gwarancji międzynarodowych dla jego emisji czy wartości. Bitcoin może być też wykorzystywany do handlu zakazanymi towarami, jak również pomagać w praniu brudnych pieniędzy.

Bitcoin jest kryptowalutą zapisaną w cyfrowym portfelu utrzymanym w komputerze lub serwisie zaprojektowanym do przechowywania tego typu portfeli. Nie posiada nad sobą administracji centralnej, która mogłaby manipulować jego kursem poprzez zwiększanie wielkości emisji. Umożliwia to technologia blockchain, czyli publiczna baza danych, zawierająca zakodowane informacje o wszystkich transakcjach zrealizowanych przy użyciu bitcoinów.

CZY BITCOIN JEST PIENIĄDZEM?

Teoria ekonomii wskazuje trzy podstawowe funkcje, które powinien pełnić pieniądz:

- środka wymiany – co oznacza, że pośredniczy w transakcjach han-

dłowych (czasami wyróżniana jest również funkcja płatnicza – dotycząca regulowania płatności nie mających charakteru handlowego, np. podatków),

- miernika wartości – stanowi wspólną miarę wartości dla wszystkich dóbr, wyrażoną poprzez cenę,
- środka tezauryzacji – to znaczy jest dobrem, za którego pomocą możemy przechowywać nasze oszczędności i majątek.

Potwierdzając realizację funkcji środka wymiany pierwsza transakcja zawarta przy użyciu bitcoina została zawarta 22 maja 2010 roku w Stanach Zjednoczonych. W Polsce bitcoin swoją premierę miał 5 kwietnia 2011 roku.

Z kolei funkcja miernika wartości ujawnia się poprzez notowania kursu bitcoina na giełdach światowych

Wreszcie środek tezauryzacji, a więc gromadzenia bogactwa. Tu sytuacja jest bardziej skomplikowana. Początkowo ich posiadacze wydawali bitcoiny nawet na zakup pizzy, jeszcze w 2013 roku niewielu obracających bitcoinami uważało je za coś bardzo cennego. Dopiero w 2017 roku kurs bitcoina osiągnął najwyższy punkt w historii. 1 maja kryptowaluta rosła o blisko 10 proc. i na niektórych giełdach osiągnęła poziom nawet 1456 dolarów. Na popularnej giełdzie Bitstamp za jeden bitcoin w najwyższym punkcie 1 maja trzeba było zapłacić 1424,69 dol., a waluta zakończyła dzień z kursem 1420,55 dol. Do tego momentu wielu jego posiadaczy nie

traktowało go ze szczególną uwagą. Z szacunków firmy Chainalysis wynika, że od 2,5 mln do prawie 4 mln bitcoinów przepadło. To może oznaczać, że nawet co czwarta istniejąca cyfrowa waluta nie jest już dostępna. W sumie więc monety o wartości 60 mld dolarów mogą być już nie do odzyskania. Zdecydowanie najwięcej straconych bitcoinów należy do osób, które kupiły je wiele lat temu. Kupili i o nich zapomnieli. Zapomnieli także hasła i utracili dostęp do portfela. Część osób może nawet nie wiedzieć, że są milionerami.

KTO SIĘ BOI BITCOINA?

Według danych pochodzących ze statystyk użytkowników serwisu bitcoin.io dotyczących 2016 roku, a konkretniej okresu obejmującego 90 dni:

- 39,9% użytkowników to Europejczycy,
- 86,9% to mężczyźni,
- 38,2% to osoby w wieku 25-34 lat.

Początkowo zdaniem serwisu bitcoin.pl systemem bitcoin interesowali się hakerzy i programiści, zaraz po nich dołączyli libertarianie, narkomani i anarchiści. Napływ kapitału spowodował, że cena bitcoina znacznie wzrosła, przyciągając tym samym hazardzistów, handlowców i spekulantów. Na każdym z tych etapów pojawiali się również przedsiębiorcy, którzy dodatkowo stymulowali wzrost ekonomii i ekosystemu bitcoin.

Próbując podsumować typy osobowości użytkowników kryptowalut nasuwają się następujące:

- **anarchiści** – rozumiem przez to osoby programowo nastawione przeciwko organizacji państwa i prawa, traktujące je jako element opresji,
- **młodzi gniewni** – osoby w wieku do około 35 lat, które dobrze znając Internet a nawet języki programowania szukają alternatywy dla klasycznych płatności,
- **spekulanci** – można zakładać, że gracze z rynku akcji również aktywnie szukają możliwości szybkiego zarobku na zmianie notowań kryptowalut,
- **poszukiwacze złota** – ludzie zafascynowani opowieściami o zyskach „kopaczy” kryptowalut, którzy też chcieliby zarobić, nawet mając niewielkie pojęcie o tym rynku,
- **przestępcy** – ludzie zainteresowani „wypraniem” (zalegalizowaniem) nielegalnie zdobytych pieniędzy, szczególnie z handlu narkotykami,
- **terroryści** – w związku z coraz większymi restrykcjami w systemach bankowych szukają oni możliwości przesyłania środków na sfinansowanie swoich akcji,
- **ciekawi** – ludzie zainteresowani kryptowalutami jako ciekawostką, którzy traktują temat na zasadzie zabawy.

Realny powód oporu bankierów wobec kryptowalut przedstawił Randal K. Ouarles, nominowany przez Donalda Trumpa do Rady Dyrektorów amerykańskiego banku centralnego. Stwierdził on, że kryptowaluty stanowią zagrożenie dla systemu pieniężnego i finansowego, są niewarte zaufania, niestabilne, nie mają oparcia w „żadnym zewnętrznym aktywie”, nie mają więc żadnej „wewnętrznej wartości”.

Tyle że to samo można by powiedzieć o każdej innej współczesnej walucie, np. o dolarze. Od 50 już lat nie ma on oparcia w złocie ani w żadnym innym namacalnym aktywie, funkcjonuje dzięki gwarancjom rządu USA i nieustannie traci siłę nabywczą. „Wartości wewnętrznej” też nie ma.

KNF i Narodowy Bank Polski na specjalnie utworzonej stronie internetowej wskazują ryzyka, których

Cecha jakościowa	Pieniądz klasyczny	Kryptowaluta – bitcoin
Poręczność przy zachowaniu wartości	Monety Banknoty Pieniądz elektroniczny	Pieniądz elektroniczny
Przenośność	W każdej postaci	W postaci elektronicznej
Trwałość (niezniszczalność)	Zależna od postaci, Oparta o zapisy serwerów bankowych	Ograniczona do trwałości nośnika elektronicznego lub serwisu sieciowego
Jednolitość	TAK	TAK
Podzielność	TAK	TAK
Stabilność	Gwarantowana przez państwo – emitenta	Wynikająca z porozumienia użytkowników
Rozpoznawalność	W ramach kraju – emitenta określona przez prawo	Wynikająca z porozumienia użytkowników

Porównanie bitcoina do klasycznego pieniądza (opr. wł.)

► użytkownicy powinni być świadomi, zanim zdecydują się zainwestować swoje oszczędności:

- **ryzyko związane z możliwością utraty środków z powodu kradzieży.** „Waluty” wirtualne mogą być przedmiotem kradzieży, np. w wyniku cyberataku na podmiot prowadzący wymianę „walut” wirtualnych lub infrastrukturę użytkownika. Dla przykładu w październiku 2016 roku w niewyjaśnionych okolicznościach zakończył działalność jeden z największych w Polsce serwisów wymiany „walut” wirtualnych. Dochodzenie roszczeń i odzyskanie środków przez użytkowników może być w takiej sytuacji niemożliwe *(teoretycznie jest to prawda, z tym że podobne ryzyko występuje w przypadku klasycznych rachunków bankowych zarządzanych przez Internet)*,
- **ryzyko związane z brakiem gwarancji.** Środki utrzymywane w „walutach” wirtualnych nie są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, gdyż nie są one depozytami bankowymi,
- **ryzyko związane z brakiem powszechnej akceptowalności.** „Waluty” wirtualne nie są powszechnie akceptowalne w punktach handlowo-usługowych. Nie są też prawnym środkiem płatniczym ani walutą. Oznacza to, że podmioty gospodarcze nie mają obowiązku akceptowania płatności w „walutach” wirtualnych, nawet jeżeli wcześniej je akceptowały,
- **ryzyko związane z możliwością oszustwa.** Niektóre oferowane formy inwestowania w „waluty” wirtualne mogą mieć charakter piramidy finansowej, co – dodatkowo ze względu na opisane wyżej specyficzne rodzaje ryzyka – może w krótkim czasie doprowadzić do utraty środków finansowych inwestora. Jeżeli tego typu sytuacja będzie miała miejsce w Polsce, jedyną formą ochrony będzie postępowanie karne, bowiem żadne polskie instytucje ochrony inwestorów czy konsumentów (Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Komisja Nadzoru Finansowe-

go) nie mają prawnych możliwości pomocy. Znacznym utrudnieniem w dochodzeniu roszczeń jest to, że podmioty obracające „walutami” wirtualnymi działają w różnych krajach, o różnym stopniu ochrony użytkowników,

- **ryzyko związane z dużą zmiennością ceny.** Dotychczas ceny „walut” wirtualnych charakteryzowały się wysoką zmiennością. Pojedyncze transakcje „walutami” wirtualnymi mogą istotnie wpływać na kształtowanie się ceny.

PIERWSZE OBJAWY ZAGROŻENIA

Według najnowszego raportu firmy Secureworks hakerzy z Korei Północnej od kilku miesięcy atakują pracowników firm sektora kryptowalutowego, chcąc wykraść bitcoiny.

Na razie nie są znane efekty ostatnich ataków. W poprzednim roku hakerom z Lazarus Group udało się ukraść 81 milionów dolarów, jednak wszystko wskazuje na to, że ich skuteczność w ostatnich miesiącach nie jest już tak wysoka.

Inwestycja w bitcoina obarczona jest więc dodatkowym ryzykiem, które nie występuje w przypadku nawet najbardziej „alternatywnych” inwestycji. Oprócz wspomnianej wyżej kradzieży w wyniku cyberataku na firmę prowadzącą wymianę kryptowalut, inwestorzy mogą paść ofiarą piramidy finansowej, której nie sposób zidentyfikować przed krachem. Ale najważniejsze – inwestycja w bitcoina czy ethereum, nawet przeprowadzona za pośrednictwem firmy z rynku finansowego, nie jest depozytem, więc nijak nie może być objęta ochroną jakiegokolwiek funduszu gwarancyjnego. Ułudą są również gwarancje, którymi pośrednicy na rynku kryptowalut mogą przyciągać klientów, a sam rynek narażony jest na wahnięcia, które nie mają jakichkolwiek podstaw fundamentalnych.

Bitcoin tymczasem wygląda jakby stracił ochotę do dalszych wzrostów. Maksymalnie wyceniano go na 19 783,06 dol. za 1 BTC a obecnie kurs BTC BitStamp USD wynosił już tylko 8712,86 USD.

Oczywiście nigdy nie zabraknie ryzykantów, którzy argumentując, że

kłopoty kryptowalut są wynikiem spisku banków, a nie po prostu ich spekulacyjnego charakteru, pocieszają się hasłem: „spada, a więc będzie rosnąć”. Nie bez wpływu są tu również liczne teksty reklamowe osób i firm zajmujących się obrotem bitcoinem.

O napompowanej do nieprzyzwoitości bańce pisało się już wiele. Przyczyną „pompowania” kursu w ostatnich miesiącach był planowany debiut kontraktów terminowych na chicagowskich giełdach. Najpierw na giełdzie opcji CBOE, a niedługo potem najważniejsza kryptowaluta świata weszła na salony, czyli na najważniejszą giełdę towarową świata – chicagowską Chicago Mercantile Exchange (CME).

Tam gracze stwierdzili, że zarabiać na bitcoinie owszem można, ale jak na razie łatwiejszy zarobek jest na jego spadkach. A to jest możliwe przy kontraktach terminowych, które są formą zakładu o przyszły kurs. Zarobek na ruchu w dół wygląda na łatwiejszy, bo po ostrych wzrostach balon robił wrażenie naprawdę zbyt- nio napompowanego.

Co więcej, zarobek na kontraktach z CME mnożony jest przez 2,3 – to tzw. dźwignia, która towarzyszy kontraktom terminowym. Nie dość, że same bitcoiny gnają w tę i z powrotem jak szalone, to jeszcze jest dodatkowa atrakcja w postaci dźwigni.

Sytuacja na rynku bitcoina przypomina to, co się działo u początków warszawskiej giełdy. Gra na zasadzie „kup akcje byle jakiej spółki i patrz jak szybko rośnie” wtedy dominowała. W pewnym momencie wydawało się, że wzrosty po 10 proc. dziennie trwać będą bez końca.

Aż przyszedł koniec i ostra przecena akcji. Wielu udało się i tak sprzedać z zyskiem, ale potem stęsknieni za atmosferą euforii inwestowali z powrotem na rynku, myśląc, że przecież wiecznie spadać nie będzie. Jednak okazuje się, że rynek, który już pamięta spadki to nie ten sam, który widział tylko wzrosty. W rezultacie wielu później straciło pieniądze.

Noblista Robert Schiller (zaliczany do grona stu najbardziej wpływowych ekonomistów świata) zapowiada nawet „totalne załamanie” kursu bitcoina. Ekonomista jest przekonany, że bit-

coin nie będzie mieć realnej wartości, dopóki społeczeństwo nie wypracuje powszechnej opinii o jego cenie. „Inne aktywa, w rodzaju złota mają swoją cenę, nawet, jeśli ludzie nie rozpatrują ich jako inwestycji” – powiedział.

Porównał sytuację do spekulacji na cebulkach tulipanów w Holandii w latach 40. XVII wieku która doprowadziła do poważnego kryzysu w gospodarce holenderskiej. „Bitcoin może zawalić się i wszyscy o nim zapomną, to bardzo możliwe. Ale do tego czasu musi upłynąć wiele lat, może nawet sto” – uważa Schiller.

Warto zauważyć, że załamanie bańki nastąpiło w momencie, kiedy uczestnicy rynku postanowili powiedzieć „sprawdzam”, a więc przekonać się, co tak naprawdę kryje się za akcjami które posiadają.

Według publikacji na portalu Money.pl banki amerykańskie JPMorgan Chase & Co., Bank of America Corp. i Citigroup Inc. oświadczyły, że wstrzymują zakupy bitcoinów i innych kryptowalut za pomocą swoich kart kredytowych. JPMorgan informując o zakazie, jako przyczynę wskazał zbyt duże ryzyko kredytowe związane z transakcjami przy ich użyciu.

Ja osobiście traktuję kryptowalutę jak coś w rodzaju „akcji wysokiego ryzyka”. Po pierwsze normalne akcje, w przeciwieństwie do kryptowalut, podlegają jednak regułom giełdowym, co wprowadza do ich obrotu pewne unormowania, a po drugie na dzień dzisiejszy kryptowaluty mają jednak charakter wybitnie spekulacyjny.

Będą z pewnością ludzie którzy na tym zarobią, jednak moim zdaniem zdecydowana większość uczestników obrotu kryptowalutami jest po prostu dostawcami kapitału w kolejnej piramidzie finansowej.

INNE KRYPTOWALUTY

Warto zdawać sobie sprawę, że już od października 2011 roku bitcoin nie był osamotniony na rynku kryptowalutowym.

Namecoin działa w oparciu o system peer-to-peer. Główne założenie dotyczy braku jakiegokolwiek kontroli przez pojedynczy podmiot lub przedsiębiorstwo. Informacje o dokonanych

transakcjach są udostępniane wszystkim użytkownikom P2P – w zasadzie działa tutaj block chain podobny do tego doskonale znanego nam z bitcoina.

DasCoin – jak każda kryptowaluta, aby być cokolwiek warta, musi być wymierna na pieniądze lub towary. Nie dotyczy to DasCoina. Mimo to w Internecie wciąż są setki stron zachęcających do wykupienia licencji na wydobywanie tej wirtualnej waluty. Zysk ma zapewnić przyszły wzrost wartości licencji. Kurs bitcoina jest wypadkową prawa popytu i podaży, natomiast w przypadku DasCoina wy cenę tworzy twórca systemu.

Litecoin – Charles Lee, były pracownik koncernu Google uruchomił algorytm generujący nową kryptowalutę – litecoina. Inspiracją bitcoinem była oczywista, bo nowa kryptowaluta odziedziczyła większość cech swojego poprzednika. Najważniejsza różnica była związana z czasem przetwarzania kolejnych bloków informacji. Dzięki jego skróceniu, LTC umożliwia szybsze potwierdzenie transakcji. Litecoin różni się od bitcoina również systemem zabezpieczeń oraz graniczną liczbą jednostek waluty, które mają zostać „wykopane” (BTC – 21 mln, LTC – 84 mln).

Ripple – warto zwrócić uwagę, że jeden z najważniejszych konkurentów systemu bitcoin, powstał jeszcze przed tym kursowym zamieszaniem. Mowa o kryptowalucie ripple (XRP), z którą powiązany jest cały system rozliczeniowy. Warto zwrócić uwagę, że sieć ripple pozwala na szybką wymianę różnych jednostek wartości (w tym również tradycyjnych walut takich jak np. dolary lub euro).

Kryptowaluta XRP jest używana m.in. wtedy, gdy nie można wyznaczyć wiarygodnego kursu wymiany pomiędzy tradycyjnymi walutami w sieci ripple. Wówczas ripple (jako kryptowaluta) pełni rolę uniwersalnego środka płatniczego. Kryptowaluta ripple (XRP) w przeciwieństwie do bitcoina, nie wymaga wykopywania. Jej zastosowanie ogranicza się do systemu ripple, gdzie jest jednym z możliwych środków płatniczych (obok tradycyjnych walut).

Monero – kolejny z ważniejszych konkurentów bitcoina (monero – XMR) pojawił się w kwietniu 2014

roku, czyli już po pierwszym załamaniu notowań BTC. W przeciwieństwie do litecoina, monero pod względem technicznym ma mniej wspólnych cech z pierwszą kryptowalutą. Ta cecha XMR utrudnia rozwój i popularyzację wspomnianej kryptowaluty.

Ethereum – ciekawą specyfikę posiada również system ethereum, który powstał stosunkowo niedawno (w lipcu 2015 r.). Wspomniany system wraz ze swoją kryptowalutą ether dzięki dołączonemu językowi programowania pozwala na tworzenie ciekawych modeli płatniczych (np. zakładów sportowych, wspólnej zbiórki środków albo nawet giełdy internetowej). Takie rozwiązanie z pewnością posiada spore perspektywy, co przełożyło się na szybki rozwój ethereum. Kryptowaluta ether już po półtora roku istnienia awansowała do grona najpopularniejszych altcoina. System ethereum pozwala na tworzenie inteligentnych modeli płatniczych (np. w ramach giełd internetowych). Zasady wymiany można określać i zmieniać przy pomocy specjalnego języka programowania (Solidity).

Lisk – to platforma nowej generacji, która umożliwia rozwój i dystrybucję zdecentralizowanych aplikacji opartych na JavaScript przy użyciu łatwego w obsłudze, w pełni funkcjonalnego ekosystemu. Dzięki lisk programiści mogą budować, publikować, rozpowszechniać i zarabiać na swoich aplikacjach w niestandardowym systemie opartym na kryptowalutach. Lisk wykorzystuje niestandardowe łańcuchy bloków (boczne łańcuchy), smart kontrakty, pamięć masową w chmurze i węzły komputerowe; wszystko z jednego rozwiązania branżowego.

Neumark – kryptowaluta stworzona przez dwoje Polaków mieszkających w Berlinie pod nazwą, którą można tłumaczyć jako „nowy token”, „nowy udział” (niem./ang.). Frank Thelen i jego fundusz Freigeist zainwestowali już „niezwykle wysoką kwotę”, jak zdradzili niemieckiemu Business Insiderowi. Według coinmarketcap.com wartość waluty wzrosła o 400 proc. w ciągu ledwie 10 dni.

Jednak to bitcoin nadal skupia ponad 85% wartości całego rynku. ■

Sprawa Gorgonowej

MIROSLAW DUDEK
ROBERT JAMBORSKI

Ponadto z wojny wrócili ludzie, którzy „oswoili się” z zabijaniem. Wszystko to sprawiło, że wiele spraw z tamtego okresu żyje w zbiorowej pamięci aż do dzisiaj. Jedną z takich spraw jest tzw. „sprawa Gorgonowej”.

Rita Gorgonowa była z pochodzenia, jak to wtedy określano, Dalmatynką. Najpewniej więc była Chorwatką. Była żoną austrowęgierskiego wojskowego i wraz z nim przeniosła się ze słonecznej Dalmacji do Lwowa. Przypomnijmy, że wszystkie te ziemie były wtedy w obrębie jednego państwa.

Po zakończeniu Wielkiej Wojny mąż Gorgonowej w poszukiwaniu pracy wyjechał do Ameryki. Rita szybko skonfliktowała się z jego rodziną (która oskarżała ją o niemoralne prowadzenie się) i wyprowadziła się „na swoje”, pozostawiając na wychowanie szwagrom trzyletniego syna. Imiała się różnych zajęć, w końcu została gospodynią u znanego lwowskiego architekta Henryka Zaręby. Mieszkała w jego willi w Łączkach pod Lwowem. Żona architekta przebywała w zamkniętym szpitalu psychiatrycznym, nic więc nie stało na przeszkodzie, by piękna gospodyni została jego kochanką.

Z tego związku pochodziła pierwsza córka Gorgonowej. Początkowo dzieci architekta (syn Staś i córka Lusja) akceptowały związek ojca

Okres dwudziestolecia międzywojennego obfitował w wiele ciekawych spraw kryminalnych. Wynikało to po części z likwidacji zaborczych aparatów represji (tzn. policyjno-sądowych), trudności w tworzeniu nowej administracji - pamiętajmy przecież, że Polska po ponad stu dwudziestu latach nieistnienia scalana była z trzech całkowicie różnych organizmów. Obowiązywały tam różne prawa, różny też był stosunek ludzi do poszanowania przepisów.



Wizja lokalna w Brzuchowicach (źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe)



W trakcie procesu (źródło: NAC)

z gospodynią, jednakże gdy ten zaczął wspominać o rozwodzie z matką i ślubie z Ritą, relacje rodzinne znacznie się pogorszyły. Gorgonowa zaszła po raz kolejny w ciążę.

W nocy z 30 na 31 grudnia 1931 roku doszło do zabójstwa Elżbiety Zarembianki. Dziewczynę zabito żelaznym dżaganem (narzędziem do rozbijania lodu), który został potem odnaleziony w basenie za domem. Sprawca upozorował gwałt, dokonując penetracji pochwy denatki – jak to określili biegli – najprawdopodobniej palcem. Upozorowano też włamanie do domu.

Policjanci zatrzymali pełnoletnich domowników: Henryka Zarembę i Ritę Gorgonową. Oboje konsekwentnie nie przyznawali się do zabójstwa, jednakże architekt przyznał, że dochodziło do konfliktów pomiędzy jego kochanką a dorastającą córką. Rita miała mówić w stanie silnego wzburzenia, że pozabija wszystkich. Aby załagodzić sytuację, planował z początkiem roku wyprowadzić się do mieszkania w Lwowie, natomiast Rita wraz z ich dzieckiem miała mieszkać nadal w podmiejskiej willi. Po sześciu tygodniach śledztwa architekta zwolniono – śledczy przyjęli wersję, że sprawcą zbrodni jest Emilia Margerita Gorgon. Jak to określono: „zabójstwa Lusi nie mógł dokonać nikt obcy, jak tylko ktoś z domowników, a w szczególności Gorgonowa z uwagi na jej stosunek do Lusi, która była przeszkodą w zamierzonym ukształtowaniu przyszłego życia Gorgonowej”.

Podejrzana konsekwentnie obstawała przy swej niewinności. Odrzucono jednak podejrzenia wobec innych osób, choć początkowo brano pod uwagę to, że zbrodni mógł dopuścić się ogrodnik pracujący u Zaremby oraz chłopak Lusi. W efekcie przeprowadzonych oględzin, a także na podstawie opinii biegłych i zeznań świadków ustalono najbardziej prawdopodobną według śledczych wersję zdarzeń – zbrodni musiał dokonać ktoś z domowników, bo na śniegu leżącym na parapetach okien nie znaleziono żadnych śladów, otwarty lufcik był zbyt mały, aby ktoś z zewnątrz mógł się przez niego precyzyjnie, brak



Rita Gorgonowa ze swoją córką Ewą na dziedzińcu krakowskiego więzienia św. Michała (źródło: NAC)

było śladów włamania na drzwiach. Pies, który podczas zabójstwa był w domu, nie szczekał, choć brata zabitej obudziło jego skomlenie – uznano więc, że pies „znał” sprawcę. Staś Zaręba mówił, że widział zarys postaci w ciemnościach, początkowo nie określając, kto to mógł być. Dopiero później w toku śledztwa zeznał, że była to Rita Gorgonowa. Przybyli na miejsce policjanci zeznali, że Gorgonowa była w śnieżnobiałej koszuli, która wyglądała na właśnie co ubraną. Przyjęto więc, że po zabójstwie przebrała się. W piwnicy znaleziono chustkę z plamami krwi, plamy krwi odnaleziono też na futrze, które Gorgonowa miała na sobie. Zarówno na chustce, jak i na futrze widniały ślady krwi grupy A, czyli takiej samej, jaką miała Lusia. Rita Gorgonowa miała grupę krwi 0. Narzędzie zbrodni odkryto poza domem i uznano, że porzuciła je tam podejrzana.

Proces miał charakter poszlakowy. W pierwszym, który odbył się w 1932 roku we Lwowie, Rita Gorgonowa została skazana na karę śmierci. W drugim, po rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w Krakowie, działający jako sąd przysięgłych, została też uznana za winną i skazano ją na karę ośmiu lat pozbawienia wolności ze względu na przyjęcie, że zarzucany jej czyn popełniła „działając pod wpływem ogromnego wzruszenia”. Dziewięciu przysięgłych uzna-

ło ją winną, natomiast trzech uznało, że nie popełniła zarzucanego jej czynu. Karę więzienia odbywała w zakładzie karnym w Bydgoszczy- Fordonie, skąd wypuszczono ją 3 września 1939 roku. W trakcie pobytu w więzieniu Rita Gorgonowa urodziła córkę Ewę, której nie uznał jej biologiczny ojciec Henryk Zaremba. Dziecko zostało więc oddane na wychowanie do sierocińca.

Rita Gorgonowa przeżyła II Wojnę Światową, do lat 60-tych mieszkała w Opolu. Czy była winna? Wyroki obu instancji sądowych są jednoznaczne, Gorgonowa miała motyw i sposobność. Jednakże procesy były poszlakowe, a podejrzana nigdy nie przyznała się do winy.

Cały proces odbywał się w atmosferze linczu, zaś prasa bulwarowa pozwalała sobie wtedy na wiele więcej niż obecnie. Na pewno nie pozostawało to bez wpływu na przebieg obu procesów, zwłaszcza postępowania przed sądem we Lwowie. Było też sporo wątpliwości, co do pracy biegłych sądowych. Na przykład ustalenia biegłych co do oznaczeń grupy krwi na chusteczce i futrze podważał sam prof. Ludwik Hirszfild, odkrywca i twórca stosowanego do dzisiaj podziału krwi na grupy A, B, AB i O.

Może gdyby zachowały się do dziś materiały dowodowe, dałoby się tę sprawę jednoznacznie wyjaśnić? ■

Reaguj!

**NIE PRZECHODŹ OBOJĘTNIE WOBEC DZIECKA KRZYWDZONEGO.
JEŻELI DZIECKO PRZEBYWAJĄCE W TWOIM OTOCZENIU ZACHOWUJE SIĘ
INACZEJ NIŻ RÓWIEŚNICY LUB NOSI WIDOCZNE ZNAMIONA USZKODZEŃ CIAŁA
ZGŁOŚ TEN FAKT ODPOWIEDNIM SŁUŻBOM.**

To nie musi się tak skończyć

PODINSP. ROBERT ŁUSZCZ

KOMENDANT MIEJSKI POLICJI W CHORZOWIE

MAGDALENA SEKUŁA

PEŁNOMOCNIK PREZYDENTA DS. POLITYKI
ZDROWOTNEJ I AKTYWIZACJI SPOŁECZNEJ,
URZĄD MIASTA CHORZÓW

KATARZYNA KUBICA

PIELĘGNIARKA SZPITALNEGO ODDZIAŁU
RATUNKOWEGO W CHORZOWIE

W 2017 roku w skali całego kraju policjanci podjęli 75 662 interwencje domowe związane z przemocą w rodzinie, w których uczestniczyło 92 529 osób wobec których istnieje podejrzenie, że są dotknięte przemocą, w tym 13 515 małoletnich. Na terenie Chorzowa w 2017 roku policjanci sporządzili 87 formularzy „Niebieska Karta” obejmując procedurą 133 osoby doznające przemocy, w tym 48 małoletnich.

Na zagadnienie przemocy w rodzinie powinniśmy jednak spojrzeć nie tylko przez pryzmat liczb, a ludzi za nimi stojących. Przemoc domowa niesie ze sobą ogromne straty fizyczne i psychiczne. Szczególnie dotkliwie są one dla dzieci, które w wyniku aktów przemocy doznają urazów na całe życie. Krzywdzenie dziecka może spowodować śmierć, może przyczynić się do jego trwałego kalectwa fizycznego, upośledzenia umysłowego, zaburzeń psychicznych i emocjonalnych. W okresie od października 2017 roku do maja 2018 roku na szpitalny oddział ratunkowy dla dzieci w Chorzowie, trafiło ośmioro dzieci. Dwojga z nich nie udało się uratować. Zapobieżenie choćby jednej takiej tragedii, uratowanie nawet jednego życia małego człowieka to cel podejmowanych działań.

KAMPANIA SPOŁECZNA

W zapobieganiu krzywdzenia dzieci fundamentalne znaczenie ma reakcja i to zarówno ta na poziomie społecznym, jak i właściwa reakcja ze strony służb. Nagłaśnianiu problemu na poziomie społecznym służą kampanie społeczne, które mają za zadanie nie tylko informowanie mieszkańców o występującym problemie, ale przede wszystkim uwrażliwianie na występowanie zjawiska przemocy,

tak aby żaden krzyk czy płacz dziecka nie pozostał niezauważony przez otoczenie. Reakcja społeczeństwa jest bardzo ważna, gdyż to zwykle właśnie ona pozwala na uruchomienie działań pomocowych służb.

Kampania społeczna nagłaśniająca problem społeczny przemocy wobec dzieci stanowi jeden z elementów działań podejmowanych przez strony Chorzowskiej Koalicji na Rzecz Bezpieczeństwa. Skuteczniejszemu i sprawniejszemu zapobieganiu naruszeniom ładu i porządku publicznego oraz zapobieganiu występowania zjawisk patologicznych służy współpraca międzyinstytucjonalna: samorządu, służb, instytucji i organizacji społecznych. Pomysł zorganizowania kampanii zrodził się na szpitalnych korytarzach, gdy na oddział ratunkowy chorzowskiego szpitala dla dzieci trafiło kolejne pobite dziecko, ofiara przemocy w rodzinie. Jednak ocena, czy dziecko doznaje przemocy nie zawsze jest łatwa i prosta na pierwszy rzut oka. Czasem dopiero właściwe badania diagnostyczne dają taką możliwość. Bowiem dziecko nie musi być bite (czego w tym przypadku dowodem będą liczne zasinienia, złamania, zadrapania etc.), a mimo to można wyrządzić mu krzywdę na całe życie. Z trudnościami właściwego rozpoznania ofiar przemocy boryka się na co dzień w swojej pracy poli-

cjanci dzielnicowi, którzy podczas odwiedzin rodzin w ramach procedury niebieskiej karty muszą dokonać właściwej analizy sytuacji rodziny i bezpieczeństwa jej członków.

Po czym można poznać, że dziecko doznaje przemocy, co powinno nas zaniepokoić w jego zachowaniu?

Problem dziecka krzywdzonego możemy rozważać w dwóch kategoriach wiekowych: w przypadku niemowląt jest to zespół dziecka potrząsanego, u dzieci starszych jest to zespół dziecka maltretowanego.

ZESPÓŁ DZIECKA POTRZĄSANEGO

Shaken baby syndrome – Zespół dziecka potrząsanego to forma przemocy wobec dziecka polegająca na gwałtownym potrząśnięciu lub/i uderzeniu go w głowę. Konsekwencją tego rodzaju przemocy może być znaczne uszkodzenie nie tylko mózgu, lecz także szyi i kręgosłupa, co często prowadzi do kalectwa, a nawet śmierci dziecka (szacuje się, że dzieje się tak w około 20% przypadków). Pamiętajmy! Mózg dziecka jest jak zamknięty w metalowej puszcze twardy pomidor. Intensywne potrząśnięcie tej puszczy spowoduje, że pomidor zmięknie i będzie poszarpany. To samo stanie się z mózgiem dziecka.

Na co zwrócić uwagę?

- rodzice dziecka nawet w twojej obecności uspakajają je poprzez ▶

- ▶ potrząsanie, gwałtowne bujanie, gdzie głowa i szyja dziecka wykonuje nieskoordynowane ruchy;
- dziecko na początku jest nadmiernie płaczliwe, a po jakimś czasie nadmiernie spokojne;
- płacz dziecka jest niecharakterystyczny, przerywany nietypowym krzykiem;
- na skórze głowy i szyi występują zasinienia, zadrapania;
- dziecko jest nadmiernie spokojne, areaktywne, jakby nieobecne;
- u dziecka występują drżenia kończyn, jest nadmiernie wiotkie bądź mocno napięte;
- rodzice z dzieckiem unikają kontaktu z innymi ludźmi z obawy, że ktoś zauważy nietypowe zachowanie dziecka.

ZESPÓŁ DZIECKA MALTRETOWANEGO

Zespół dziecka maltretowanego wynika z krzywdzenia dzieci różnymi formami przemocy, poprzez: wykorzystanie seksualne, krzywdzenie emocjonalne, zaniedbywanie, zaniechanie dbałości o jego prawidłowy rozwój czy utrudnianie rozwoju psychofizycznego, traktowanie dziecka przedmiotowo, wykorzystywanie dziecka do zaspakajania własnych potrzeb.

Na co należy zwrócić uwagę:


- liczne siniaki u dziecka, szczególnie w miejscach, które wydają się nietypowe dla przeciętnego urazu (np. sińce w okolicach oczu, naciągnięte i zaczerwienione małżowiny uszne, sińce na przedramionach, udach, plecach);
- ślady na skórze przypominające blizny po ospie – mogą świadczyć o przypalaniu papierosem;
- ślady duszenia, ugryzienia;
- wycofanie społeczne dziecka – dziecko podczas zabawy z rówieśnikami jest smutne lub bywa nadmiernie pobudzone, a wręcz agresywne, przeklina, nie potrafi współdziałać w grupie;
- dziecko za ścianą często krzyczy lub płacze na zmianę z okresami niepokojącej ciszy;
- dziecko chodzi notorycznie brudne i zaniedbane, sprawia wrażenie głodnego, niedożywionego;

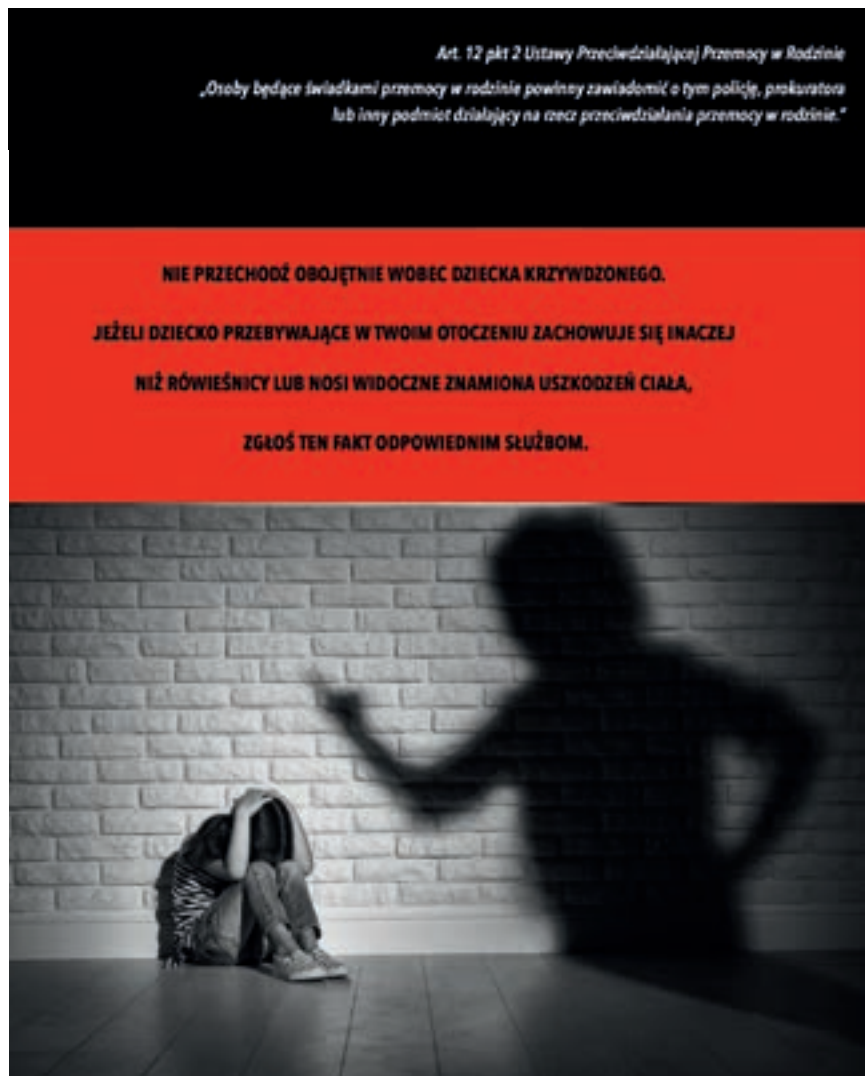
- dziecko często dotyka się w miejscach intymnych, pociera je, rozbiiera się i namawia do tego rówieśników;
- niespójne, pokrętne wyjaśnienia rodziców/opiekunów dziecka co do nietypowego urazu, zachowania

Każde zachowanie dziecka odbiegające w sposób widoczny od zachowania rówieśników powinno wzbudzić naszą czujność. Krzywdzenie dziecka może wywoływać wynikające z napięcia emocjonalnego zaburzenia mowy, chwiejność emocjonalną, nieadekwatne do sytuacji reakcje emocjonalne, obniżone poczucie własnej wartości, trudności do utrzymania koncentracji na zajęciach i zapamiętywania materiału, autoagresję, potrzebę zwracania na siebie uwagi, przemęczenie, wycofanie, ukrywanie śladów przemocy na ciele.

Dziecko maltretowane, zaniedbywane, ma trudności w relacjach z samym sobą i otoczeniem społecznym.

W ramach prowadzonej kampanii społecznej pracownicy samorządu, szpitala, Policji oraz organizacji społecznych apelują: nie przechodź obojętnie obok dziecka krzywdzonego. Jeżeli dziecko przebywające w twoim otoczeniu zachowuje się inaczej niż rówieśnicy lub nosi widoczne znamiona uszkodzeń ciała, zgłoś ten fakt służbom. Każde zachowanie potencjalnie dobrze rozwijającego się dziecka odbiegające w sposób mocno widoczny od zachowania rówieśników powinno wzbudzić naszą czujność. Twoja czujność może chronić przed trwałym kalectwem, a nawet śmiercią.

Nie bądź obojętny, twoja czujność może uratować zdrowie i życie małej, bezbronnej istoty. 



Art. 12 pkt 2 Ustawy Przeciwdziałającej Przemocy w Rodzinie

„Osoby będące świadkami przemocy w rodzinie powinny zawiadomić o tym policję, prokuratora lub inny podmiot działający na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.”

NIE PRZECHODŹ OBOJĘTNIE WOBEC DZIECKA KRZYWDZONEGO.

JEŻELI DZIECKO PRZEBYWAJĄCE W TWOIM OTOCZENIU ZACHOWUJE SIĘ INACZEJ

NIŻ RÓWIEŚNICY LUB NOSI WIDOCZNE ZNAMIONA USZKODZEŃ CIAŁA,

ZGŁOŚ TEN FAKT ODPowiednim SŁUŻBOM.

Policja

a profilaktyka społeczna

ASP. SZT. PAWEŁ DOBAJ

MŁ. ASP. ANNA MAZURKIEWICZ

ZAKŁAD PREWENCJI I RUCHU DROGOWEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Profilaktyka społeczna jest pojęciem szeroko rozumianym, w związku z czym jest różnie definiowana.

Jedna z definicji wskazuje, że profilaktyka społeczna to wszelkie działania ukierunkowane na zapobieganie niepożądanym zjawiskom w rozwoju i zachowaniu ludzi, czyli zapobieganie wszystkim sytuacjom, które powodują wyłonienie się potrzeb z zakresu opieki społecznej, terapii grupowej i indywidualnej, kompensacji społecznej oraz potrzeb związanych z poczuciem bezpieczeństwa i przestrzeganiem porządku prawnego. Z innej definicji wynika, iż profilaktyka to zapobieganie zidentyfikowanym i spodziewanym zagrożeniom poprzez przedsięwzięcie działań mających na celu niedopuszczenie do negatywnie ocenianych przekształceń istniejącego stanu rzeczy. Reasumując, istotą profilaktyki jest zapobieganie zagrożeniom. Jest to działalność,

która prowadzona w sposób skuteczny i umiejętny przyczynia się do ograniczenia skali zjawisk niekorzystnych społecznie

Jednym z podstawowych zadań Policji zgodnie z art. 1 ustawy o Policji jest „inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi”.

U ŹRÓDEŁ

Przyglądając się zagadnieniu profilaktyki społecznej w Policji cofniemy się trochę w czasie. W roku 1829 sir Robert Pell podał dziewięć zasad skutecznego działania policyjnego, gdzie między innymi można

zauważyć, że podstawową misją Policji jest zapobieganie przestępczości i naruszeniom porządku prawnego, jednakże zdolność ta uzależniona jest od stopnia akceptacji społecznej i szacunku obywateli. W tym celu Policja musi prowadzić takie działania, aby obywatele sami z siebie, bez przymusu przestrzegali prawa i skutecznie współpracowali dla zapewnienia ładu i porządku publicznego. Sir Robert Pell chciał, aby społeczeństwo dawało pełne wsparcie Policji przy wykonywanych przez nią działaniach. W ten sposób uzyska wsparcie ze strony społeczeństwa nie przez wpływanie na jego poglądy, lecz dzięki systematycznemu demonstrowaniu absolutnie bezstronnego egzekwowania prawa, niezależnie od polityki i stosowania zasady równości obywateli wobec prawa, a także udzielając wszystkim potrzebującym wsparcia, bez względu na ich przynależność rasową czy status społeczny. Policja jest zobowiązana zawsze utrzymywać stosunki ze społeczeństwem oparte na zasadzie: „Policja to społeczeństwo, a społeczeństwo to Policja”. Jak widzimy dziewiętnastowieczne założenia są nadal aktualne pomimo upływu czasu.

WYZNACZENIE CELÓW

Polska Policja w swoich działaniach kładzie duży nacisk na rozpoznawanie i zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom, zjawiskom niepożądanym społecznie oraz na współdziałanie w tym zakresie ze społeczeństwem. W tym celu ▶

fot. Radosław Cielec



Bicie rekordu Polski w łańcuchu osób trzymających odbłaski

► powołano Decyzją nr 247 Komendanta Głównego Policji z dnia 10 lipca 2014 r. zespół dokonując analizy aktualnego stanu realizacji zadań Policji w obszarze prewencji kryminalnej. Uwzględniając płaszczyzny wskazane w § 3 Decyzji nr 247 KGP opracował „Koncepcję działań Policji w zakresie profilaktyki społecznej na lata 2015-2018”. To właśnie przeprowadzona tam diagnoza obszarów zagrożeń, rekomendacje instytucji UE, priorytety określone w programach rządowych, krajowych oraz oczywiście badania opinii publicznej pozwoliły na wyznaczenie obecnych kierunków działań profilaktycznych funkcjonariuszy. Kształtują one „priorytetowe obszary dla kreatywnych, zorganizowanych międzyinstytucjonalnie perspektyw profilaktyki społecznej, rekomendowanych na płaszczyźnie krajowej”. Przede wszystkim podkreślono wagę działań profilaktycznych w obszarach – narkotyki, dopalacze, środki odurzające, bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz cyberzagrożenia. Odzwierciedlenie tego, iż profilaktyka społeczna odgrywa ogromną rolę w kanonie zadań Policji stanowi fakt, iż obszar ten znalazł się w Priorytetach Komendanta Głównego Policji na lata 2016-2018. W priorytecie nr 1 „Zwiększenie efektywności działań Policji na rzecz wzmocnienia współpracy ze społeczeństwem” wyznaczono konkretne zadania priorytetowe dotyczące tego zagadnienia, m.in.: dostosowanie aktywności Policji do zdiagnozowanych potrzeb w obszarze profilaktyki zagrożeń społecznych czy rozszerzenie współpracy z podmiotami zewnętrznymi w tym z władzami samorządowymi w obszarze dotyczącym wspierania i finansowania działań Policji o charakterze profilaktycznym, wzmocnienie działań prospołecznych w ramach współpracy Policji z organizacjami pozarządowymi i stowarzyszeniami, doskonalenie wizerunku policjanta, standardów komunikacji interpersonalnej ze społeczeństwem oraz utworzenie Policyjnego Centrum Edukacji Społecznej – w tym planowanie w budżecie Policji środków na prowadzenie działań z zakresu edukacji retrospektywnej.

W PRAKTYCE

Działania w obszarze profilaktyki społecznej prowadzone są przez funkcjonariuszy wszystkich szczebli struktury organizacyjnej Policji. W zależności od poszczególnych jednostek organizacyjnych i garnizonów zadania te realizowane są zarówno przez pojedynczych policjantów na stanowiskach profilaktyków społecznych, dzielnicowych oraz w zespołach ds. profilaktyki.

Funkcjonariusze zajmujący się profilaktyką realizują swoje zadania poprzez m.in. akcje i programy profilaktyczne. W tym zakresie organizują szereg działań profilaktycznych takich jak: lekcje profilaktyczne w szkołach, turnieje wiedzy, kampanie społeczne, festyny prewencyjne, konkursy plastyczne i wiele innych. Należy podkreślić, iż nie można realizować skutecznej i efektywnej profilaktyki bez zaangażowania podmiotów zewnętrznych. Niezmiernie ważną jest współpraca międzyinstytucjonalna, dlatego też w swoich działaniach policjanci współpracują ściśle ze szkołami, samorządami lokalnymi, organizacjami społecznymi, fundacjami.

Oprócz wsparcia merytorycznego udział podmiotów zewnętrznych jest niezwykle istotny również z punktu widzenia finansowania działań. Profilaktyka policyjna jest dość często współtworzona dzięki wsparciu samorządów, organizacji pozarządowych, fundacji oraz stowarzyszeń. Należy pamiętać o tym, iż działania profilaktyczne to działania długoterminowe i nie powinny się ograniczać jedynie do jednorazowych spotkań edukacyjnych czy kampanii społecznych.

Policyjna profilaktyka wpisuje się w koncepcję „community policing”. Jest to obszar wymagający współpracy ze społeczeństwem i skierowania działań na potrzeby społeczeństwa. Ważne jest tutaj dotarcie do konkretnych społeczności lokalnych oraz pozyskanie lokalnych partnerów dla budowania koalicji na rzecz bezpieczeństwa. Policjanci profilaktycy na co dzień realizują strategię „community policing” poprzez organizowanie konsultacji

społecznych, debat, spotkań profilaktycznych. Nie można tutaj zapominać o funkcjonariuszach pierwszego kontaktu – dzielnicowych, którzy odgrywają ogromną rolę w działaniach profilaktycznych Policji. Podejmowanie działań z zakresu profilaktyki społecznej należy do głównych zadań funkcjonariuszy pełniących ten rodzaj służby. Zakres działań w obszarze profilaktyki społecznej realizowany przez dzielnicowego określa Zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych. Dzielnicowy realizuje zadania z zakresu profilaktyki społecznej m.in. poprzez diagnozowanie i wskazywanie lokalnych zagrożeń oraz kierunków działań profilaktycznych, współuczestniczenie w przedsięwzięciach profilaktycznych z innymi policjantami, samorządem terytorialnym oraz podmiotami pozapolicyjnymi, realizację akcji i programów profilaktycznych. Dzielnicowi w trakcie codziennej służby informują mieszkańców o zagrożeniach występujących w rejonie, sposobach ich unikania oraz zachowania się w określonych sytuacjach. W celu poprawy kontaktu ze społecznością lokalną wdrożono program „Dzielnicowy Bliżej Nas”.

KOMPETENCJE

W kontekście działań profilaktycznych Policji nasuwa się pytanie o kompetencje funkcjonariusza – profilaktyka. Czy każdy policjant może być dobrym profilaktykiem społecznym? Zdecydowanie nie, gdyż wszystko zależy od predyspozycji policjanta. Profilaktyk w pierwszej kolejności powinien być przygotowany do wykonywania swoich obowiązków służbowych w sposób merytoryczny. Nieocenionym elementem jest tutaj odpowiednia wiedza i umiejętności zdobywane na kursach specjalistycznych i w ramach doskonalenia zawodowego. Kluczowe jest również szkolenie policjantów w zakresie występowania nowych zagrożeń np. cyberprzestępczości. Oprócz dobrego przygotowania merytorycznego ogromnie ważne są same cechy

osobowościowe funkcjonariusza. Charakter tej służby i specyfika czynności realizowanych na tym stanowisku wymaga odpowiednich cech charakteru. Niewątpliwie powinna być to osoba łatwo nawiązująca kontakty, kreatywna, otwarta i przedsiębiorcza. Posiadająca dobrą znajomość procesów komunikacji, umiejętność animowania grupy i motywowania jej do aktywności szczególnie w zakresie profilaktyki w szkołach.

LOKALNIE

Teraz przedstawimy kilka działań jakie prowadzi Policja na terenie garnizonu śląskiego. Jednym z nich jest akcja „Życiowy odblask”, którą prowadziła st. sierż. Aleksandra Zydyk policjantka z Komendy Miejskiej Policji w Piekarach Śląskich pełniąca służbę na stanowisku profilaktyka społecznego. Funkcjonariuszka wraz z innymi policjantami oraz współorganizatorami w trakcie spotkań profilaktycznych w przedszkolach, szkołach i klubach seniora podkreślała jak ważne dla bezpieczeństwa pieszych jest noszenie odblasków, które mogą uratować życie.

W trakcie spotkań przeprowadzono ćwiczenia w udzielaniu pierwszej pomocy prowadzonych przez WOPR oraz udzielono cennych wskazówek jak nie paść ofiarą oszustów. Zwieńczeniem tych działań profilaktycznych był „Piknik Rodzinny” zorganizowany 24 maja tego roku pod Kopcem Wyzwolenia. Ponad 1300 osób ustawiło się w kształt odblasku, który policjanci rozdawali mieszkańcom w trakcie spotkań. Dzięki temu udało się pobić rekord Polski tworząc „łańcuch odblasków”. To nie pierwszy sukces śląskiej funkcjonariuszki. Za dotychczasową działalność została wyróżniona tytułem w plebiscycie Dziennika Zachodniego *Osobowość Roku 2017* w kategorii Działalność społeczna i charytatywna w Piekarach Śląskich.

Kolejną przykładową akcją pn. „Sport jako profilaktyka i alternatywa uzależnień”. Działania te realizowane były przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Piekarach Śląskich. Celem przedsięwzięcia było przeciwdziałanie patologiom społecz-

nym i uzależnieniom oraz promowanie zachowań prozdrowotnych i aktywnego stylu życia wśród dzieci i młodzieży, jak również dotarcie do tej grupy przez stworzenie alternatywnych przestrzeni wypełnienia wolnego czasu jako formy rozładowania stresu, napięć i sytuacji problemowych. Akcja przewidywała również zagadnienia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Działania te realizowane były poprzez spotkania profilaktyczne, prelekcje, konkurs plastyczny, warsztaty taneczne z zumbą. Zajęcia taneczne odbywały się sukcesywnie w każdej dzielnicy miasta.

Akcją objęto uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, średnich oraz mieszkańców miasta. Realizowana była w 2017 r. na terenie miasta Piekary Śląskie. Podsumowaniem działań był „Piknik Rodzinny” pod Kopcem Wyzwolenia w którym uczestniczyli mieszkańcy oraz sportowcy lokalnych klubów sportowych. Zawodnicy pokazywali, że sport jest znakomitą alternatywą dla spędzania wolnego czasu bez konieczności sięgania po środki odurzające. Działania te były kontynuacją akcji „Żyj zdrowo, żyj kolorowo, żyj na sportowo – bez dopalaczy, narkotyków” przeprowadzonej w 2016 r.

W Komendzie Miejskiej Policji w Dąbrowie Górniczej profilaktyk mł. asp. Damian Korczyński wraz z innymi policjantami prowadzi sze-

reg akcji profilaktycznych różnego rodzaju, są to akcje krajowe, gminne oraz typowo miejskie jak np. „I Miejska Debata Profilaktyczna” czy „Dąbrowa Górnicza mówi NIE uzależnieniom”. Wszystkie działania prewencyjne skierowane są do dzieci i młodzieży w różnym wieku, od przedszkolaków do uczniów szkół średnich, ich rodziców oraz osób starszych. Działania krajowe zorganizowane przez Komendę Główną Policji oraz podobne akcje profilaktyczne prowadzone są w każdej jednostce polskiej Policji. Również w Szkole Policji w Katowicach realizowane są działania profilaktyczne, a ponadto prowadzone są kursy specjalistyczne z zakresu profilaktyki społecznej dla policjantów którzy pełnią służbę w komórkach organizacyjnych ds. prewencji kryminalnej lub wykonują zadania z zakresu profilaktyki społecznej.

Wszystkie te działania zmierzają do osiągnięcia poprawy jakości życia obywateli poprzez zwiększenie m.in. poczucia bezpieczeństwa. Policja osiąga to stale prowadząc przedsięwzięcia dotyczące profilaktyki społecznej jak również poprzez współpracę z innymi instytucjami, które razem z Policją partycypują w realizacji celu jakim jest profilaktyka społeczna. Pamiętajmy, że zachowanie porządku prawnego leży w interesie nas samych oraz całego kraju. ■



St. sierż. Aleksandra Zydyk i sierż. sztab. Łukasz Leroch z przedstawicielami fundacji „Możesz lepiej”.

100-lecie niepodległości 1918-2018



Obrona południowej rubieży w styczniu 1919 roku

GRZEGORZ GRZEŚKOWIAK

OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE
RODZINA POLICYJNA 1939 R.

„...W imieniu Naczelnego Wodza, wyrażam uznanie oddziałom wojska, Milicji Śląskiej i tym wszystkim, którzy chwycili za oręż, aby bronić prastarej ziemi polskiej Śląska Cieszyńskiego...”

**Podpisał:
Szef Sztabu Generalnego WP
gen. dyw. Stanisław Szeptycki**

Jesienią 1918 roku światowa dyplomacja przestała uznawać jako państwo Austro-Węgry, a dyplomaci reprezentujący ostatniego Cesarza Austrii i Króla Węgier – Karola Habsburga byli odprawiani z przysłowiowym „kwitkiem”. Zachodnie mocarstwa mające decydować o przyszłości Europy przyjęły do wiadomości fakt utworzenia nowej Austrii i nowych Węgier oraz państw, które odrodziły się na ziemiach byłej monarchii.

W tej sytuacji 19 października 1918 roku, zgodnie z wolą mieszkańców Ślą-

ska Cieszyńskiego, została proklamowana Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, której siedzibą stał się zamek w Cieszynie. Rada Narodowa składała się z 32 członków a jej prezydium stanowili: dr Jan Michejda, ks. Józef Londzina, Tadeusz Reger oraz Paweł Bobek pełniący funkcję sekretarza.

30 października 1918 roku Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydała odezwę do mieszkańców, w której proklamowała uroczyste przynależność państwową Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, niepodległej

Polski i równocześnie objęła władzę. Rada Narodowa przy tworzeniu odezwy, opierała się na „Programie Ładu w Europie” Prezydenta USA Thomasa Wilsona, gdzie w 13. punkcie opowiadał się on za niepodległością Polski i jej dostępem do morza oraz na uchwałach ludności Śląska Cieszyńskiego powziętych na wiecach.

Ustanowienie granicy

Rząd francuski, opierając się na żądaniach delegacji czechosłowackiej uważał, iż Czechosłowacja aż do rozstrzygnięcia przez konferencję pokojową kwestii granic powinna mieć kształt oparty na granicach historycznych, włączając w to ziemie Śląska Cieszyńskiego.

Z powodu roszczeń ze strony czechosłowackiej Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydała oświadczenie, iż ustanowienie ostatecznej granicy pomiędzy obu bratnimi narodami: polskim i czeskim, pozostawia się porozumieniu obu rządów w Warszawie i Pradze. Rada Narodowa żywiła głębokie przekonanie, że rządy te przy ustaleniu granicy będą się kierowały przede wszystkim przynależnością narodową oraz wolą mieszkańców. Zgodnie z tym oświadczeniem Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego zawarła 5 listopada 1918 roku z Ze-

Zdjęcie z kolekcji OSRP 1939



Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, listopad 1918 roku



Generał bryg, Wojska Polskiego Franciszek Latinik – dowódca Wojskowego Okręgu Śląska Cieszyńskiego



Funkcjonariusze Milicji Śląskiej – obrońcy Śląska Cieszyńskiego. Styczeń 1919 roku

mskim Narodnim Vybozem pro Slezsko (organizacja działaczy czeskich występujących z pretensjami do obszaru Śląska Cieszyńskiego jako historycznej części czeskich ziem) w Ostrawie umowę, w której ustalono linię demarkacyjną określaną również „granicą z 5 listopada 1918 roku”.

Granica ta została ustalona w następujący sposób: powiaty bielski, cieszyński i frysztacki z 6 gminami o polskim zarządzie podlegały Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie, natomiast powiaty frydecki i frysztacki z pozostałymi gminami, na których terenie była administracja czeska podlegały Narodniemu Vyborowi pro Slezsko.

Układy polityczne w sprawie granicy nie miałyby żadnej realnej wartości, gdyby nie bezkrwawy przewrót wojskowy Polaków z 31. Austriackiego Pułku Strzelców, którym dowodzili porucznik Klemens Matusiak i porucznik Ludwik Skrzypek. Po rozbrojeniu austriackich, niemieckich, czeskich oficerów i żołnierzy oraz błyskawicznie przeprowadzonej akcji rekrutacyjnej, powstał Pułk Piechoty Ziemi Cieszyńskiej, który obsadził granicę polsko-czechosłowacką z 5 listopada 1918 roku.

Oslabienie sił na rubieży

8 stycznia 1919 roku III batalion Pułku Piechoty Ziemi Cieszyńskiej z roz-

kazu polskich władz wojskowych wyruszył na front do Małopolski Wschodniej na odsiecz Lwowa, który to w tym czasie bohatersko bronił się przed Ukraińcami. Polskie władze wierzyły, że czechosłowacki rząd lojalnie będzie przestrzegał umowy z 5 listopada 1918 roku w sprawie granicy politycznej na Śląsku Cieszyńskim.

Skutki opuszczenia granicy przez III batalion nie pozwoliły na siebie zbyt długo czekać. 23 stycznia 1919 roku czeskie oddziały wojskowe w sile 16 tys., pod dowództwem płk Josefa Šnejdarka dokonały zbrojnego ataku, łamiąc tym samym umowę z dnia 5 listopada 1918 roku, rzucając do walki spore siły, które przewyższały liczebnie polskie oddziały stacjonujące w Cieszynie, Skoczowie oraz Frysztacie.

W tym miejscu muszę wspomnieć, że działania zbrojne czeskiego wojska miały nie dopuścić do przeprowadzenia na Śląsku Cieszyńskim wyborów do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej, które to miały się odbyć za trzy dni. Rząd w Pradze zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że wynik wyborów jeszcze raz udowodni, że mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego to ludność rdzennie polska i masowo będzie głosować na listy polskie, co potwierdzi prawo Rzeczypospolitej Polskiej do tej ziemi.

Konflikt na granicy

23 stycznia 1919 roku między godz. 5 a 6 nad ranem czeskie oddziały rozpoczęły akcję wojskowo-policyjną na terenie Śląska Cieszyńskiego. Aresztowano wielu Ślązaków narodowości polskiej i polskich działaczy narodowych.

Około godz. 13 do Cieszyna przybyła delegacja czeska złożona z trzech oficerów, której przewodniczył dowódca czeskich oddziałów w Morawskiej Ostrawie płk *Josef Šnejdarek*. Delegację przyjął gen. dyw. Franciszek Latinik – dowódca Wojskowego Okręgu Śląska Cieszyńskiego. Czesi oświadczyli, że przybywają jako reprezentanci Komisji Koalicyjnej i zażądali stanowczo wycofania polskich oddziałów wojskowych poza linię rzeki Białki. Polskie dowództwo wojskowe stanowczo odrzuciło czeskie żądanie stwierdzając, że polscy żołnierze będą bronić Śląska Cieszyńskiego do ostatniej kropli krwi.

Doprowadziło to do otwartego konfliktu na granicy polsko-czeskiej obfitującego w bohaterskie czyny żołnierzy polskich, dzielnie wspieranych w obronie ziemi ojczystej przez górników z Karwiny, hutników z Trzyńca oraz chłopów z Jabłonkowa. Waleczność polskich żołnierzy, milicjantów i ochotników nie była w stanie wyrównać dotkliwych braków broni ciężkiej, zaopatrzenia oraz braku ▶



Młodzi podoficerowie wraz z oficerem ze stanu Pułku Piechoty Ziemi Cieszyńskiej. Styczeń 1919 roku



Czescy Legionarzy, stanowili główny filar czeskich wojsk w trakcie walk z Polakami w styczniu 1919 roku

► łączności i prawidłowej koordynacji w działaniach operacyjno-bojowych oddziałów, które były rozrzucone na bardzo długiej linii frontu.

W walkach w rejonie Zebrzydowice 26 stycznia 1919 roku poległ chwalebną śmiercią mjr Cezary Haller-Halleburg, brat gen. Józefa Hallera, gdy prowadził żołnierzy do ataku na miejscowość Kończyce Małe. Po czterech dniach zaciętej obrony polskie oddziały musiały wycofać się na linię rzeki Wisły, a 27 stycznia 1919 roku ok. godz. 12 wojska czeskie wkroczyły do Cieszyna. Natychmiast po zajęciu miasta wobec Polaków rozpoczęły się brutalne represje i aresztowania.

Próby odparcia ataku

Rozpoczął się drugi etap konfliktu zbrojnego o Śląsk Cieszyński. Linia polskiej obrony przebiegała na zachód od Drogomyśla przez Ochaby, Simoradz, Iskrzyczyn, Kisielów do Chełmu i na wschód od Golezowa przez Bładnicę, Nierodzin do Lipowca.

Osobny punkt oporu stanowiła „twierdza” Istebna, gdzie tamtejsi ochotnicy sformowali własne pododdziały, dzielnie odpierające ataki nieprzyjaciela. Czeskie dowództwo postanowiło za wszelką cenę zdobyć linię rzeki Białki. Na całej linii frontu od Drogomyśla aż do Ustronia nieprzyjaciel atakował z wyjątkową za-

ciekłością, wspierany silnym ostrzałem artyleryjskim oraz pociągami pancernymi. Głównym celem czeskich wojsk było zdobycie i utrzymanie linii kolejowych: Golezów - Skoczów - Bielsko i Zebrzydowice - Dziedzice.

28 stycznia 1919 roku czeskie oddziały zaatakowały most w Drogomyślu. Atak został odparty przez załogę polskiego pociągu pancernego „Hallerczyk”, który przejechał przez uszkodzony most i ogniem swoich dział zmusił nieprzyjaciela do odwrotu. W wyniku tej akcji został opanowany dworzec kolejowy w Pruchnej. Załoga „Hallerczyka” wzięła do niewoli wielu jeńców oraz zdobyła dużą ilość uzbrojenia, amunicji, granatów oraz oporządzenia bojowego porzuconego przez wycofujących się żołnierzy nieprzyjaciela.

29 stycznia 1919 roku czeskie oddziały podjęły próbę sforsowania rzeki Wisły w rejonie miejscowości Ochaby, atak ten załamał się w ogniu polskiej obrony. Najbardziej zacięte i krwawe walki toczyły się o Chełm i linię kolejową Golezów - Skoczów. Pozycje te zostały utrzymane dzięki walecznej obronie żołnierzy z 7. Pułku Piechoty (II batalion), 10. Pułku Piechoty (I i II batalion), 24. Pułku Piechoty (komp. strz.), 28. Pułku Piechoty (III batalion) oraz szwadronów konnych 2. Pułku Szwoleżerów oraz 2. Pułku Ułanów.

Udany kontratak

30 stycznia 1919 roku był dniem decydującym. Od wczesnych godzin rannych toczyły się bardzo zacięte walki na środkowym odcinku frontu o wzgórze Wiślicy, Simoradza i Miedzywiecica, a zwłaszcza o odcinek od Kisielowa aż do torów kolejowych pod Golezowem. Tu wyróżnił się w walce III batalion 28. Pułku Piechoty, który przybył z Łodzi. Pułk ten składał się w większości z rekrutów, walecznie odpierających wszystkie ataki wroga oraz parokrotnie ruszających do kontrataków, zadając dotkliwe straty wrogowi. Czeskie dowództwo nie mogąc przełamać polskiej obrony w centrum frontu, podjęto decyzję o ataku na skrzydło od strony południowej, na kierunku Nierodzin - Patyków. Pozycje te były bronione przez żołnierzy z 10. Pułku Piechoty i kawalerzystów z 2. Pułku Szwoleżerów. Oddziały te mimo dużego męstwa i poświęcenia zostały zmuszone przez nieprzyjaciela do wycofania się z zajmowanych pozycji. Sytuacja stała się bardzo poważna, gdyż wróg zajmując te pozycje, mógł uderzyć na Skoczów i wejść na tyły polskiej obrony, która w tym czasie przebiegała na linii Wisły na północ od Skoczowa. Polskie dowództwo w celu zażegnania powstałego niebezpieczeństwa skierowało w ten rejon odwód składają-



Pomnik w Skoczowie ku czci żołnierzy i ochotników poległych w styczniu 1919 roku w obronie Śląska Cieszyńskiego

cy się z trzech kompanii strzeleckich 10. Pułku Piechoty, wspartych baterią dział polowych oraz kompanią Milicji Śląskiej. Brawurowy kontratak odrzucił nieprzyjaciela z zajętych polskich pozycji.

Zwycięstwo polskich oddziałów zostało okupione bardzo dużą liczbą poległych i rannych oraz utracnym bezpowrotnie ciężkim sprzętem.

Rozejm

Wieczorem 30 stycznia 1919 roku ok. godz. 21 do kwatery polskiego dowództwa przybyli czescy parlamentariusze z prośbą o zawieszenie broni na okres 24 godzin, aby zebrać z pobojowisk rannych i poległych żołnierzy. W tym miejscu muszę zaznaczyć, opierając się na informacji oficerów polskiego wywiadu, że prośba czeskiego dowództwa nie była uwarunkowana troską o swych rannych żołnierzy, którzy oczekiwali pomocy medycznej tylko permanentnym brakiem amunicji. Gen. dyw. Franciszek Latinik w uzgodnieniu z dowództwem w Krakowie zawarł rozejm. Zgodnie z rozejmem oddziały obu stron miały pozostać w tych miejscach, gdzie się znalazły w chwili zaprzestania walki.

Dzień 2 lutego 1919 roku zgodnie z rozkazem dowódcy oddziałów polskich gen. dyw. Franciszka Latinika został ogłoszony dniem pogrzebu

bohaterów. Ciała poległych były zwożone do Skoczowa i składane w sali gimnastycznej tamtejszej szkoły, która na czas ceremonii stała się polową kaplicą cmentarną. W pogrzebach żołnierzy i ochotników oprócz asysty wojskowej uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa oraz bardzo licznie przybyli mieszkańcy Skoczowa i okolicznych wsi.

Umowa paryska

3 lutego 1919 roku podpisano w Paryżu umowę w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Stronę polską reprezentował Roman Dmowski (delegat Rządu Polskiego) a stronę czechosłowacką Minister Spraw Zagranicznych Eduard Benesz. Umowa była kontrasygnowana przez prezydenta USA Tomasa Wilsona, premiera Wielkiej Brytanii Davida Lloyd George'a, premiera Włoch Vittorio Orlando oraz premiera Francji Georges'a Clemenceau. Dla przybliżenia tej umowy posłużę się cytatem: „...Aż do powzięcia przez kongres pokojowy rozstrzygnięcia w sprawie ostatecznego przyznania terytoriów, część linii kolejowej między północną częścią Cieszyna a okręgiem górniczym pozostanie w okupacji czechosłowackich wojsk, gdy tymczasem część linii południowej, poczynając od Cieszyna łącznie z miastem, aż do Jabłonkowa włącznie, zostanie oddana pieczy polskich wojsk...”

Następne dni i tygodnie upływały na rokowaniach o wykonanie umowy zawartej 3 lutego 1919 roku w Paryżu. W tym czasie Śląsk Cieszyński, zgodnie z rozkazem dowództwa, opuścił 10. Pułk Piechoty, udając się na teren Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie to wybuchły rozruchy podsypane przez miejscowych komunistów.

Złamanie rozejmu i ponowna ugoda

W nocy z 23 na 24 lutego 1919 roku czeskie wojska zaatakowały ponownie, łamiąc tym samym zawarty rozejm i umowę paryską. Atak wroga został odparty przez polskie oddziały. Po tej nieudanej próbie ponownego zajęcia polskiej części Śląska Cieszyńskiego rząd w Pradze, w obawie przed restrykcjami ze strony Komisji Koalicyjnej, zaczął okazywać dużą ustępliwość w prowadzonych rokowaniach dotyczących umowy z 3 lutego 1919 roku.

W nocy z 24 na 25 lutego 1919 roku zawarto umowę wojskową w sprawie wykonania umowy paryskiej. Zgodnie z tą umową polskie i czeskie wojska miały zająć odcinki wyznaczone w umowie paryskiej, podczas gdy polskie władze cywilne miały objąć obszar przyznany Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego na mocy umowy z 5 listopada 1918 roku.

We wczesnych godzinach rannych 25 lutego 1919 roku czeskie oddziały zaczęły się wycofywać z zajętych terenów, następnego dnia na te tereny wkroczyły oddziały Wojska Polskiego. Objęcie przyznaczonych terenów przez polskie oddziały wojskowe zostało poprzedzone wkroczeniem na nie Żandarmerii Krajowej Księstwa Cieszyńskiego pod dowództwem por. Jana Starzyka.

W Cieszynie 26 lutego 1919 roku ok. godz. 12.30 odbyła się uroczystość objęcia Śląska Cieszyńskiego przez polską administrację i Wojsko Polskie.

Rzeczpospolita Polska uhonorowała obrońców południowej granicy napisem na jednej z tablic na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie: „CIESZYN – SKO-CZÓW 23-26 I 1919”.

Kultura i profesjonalizm zawsze się obronią

SIERŻ. SZT. MAGDALENA WIŚNIEWSKA
ZESPÓŁ PRASOWY KWPP W KATOWICACH



Srodki społecznego komunikowania o szerokim zasięgu, czyli prasa, radio, telewizja, Internet pełnią bowiem funkcję nie tylko rozrywkową, ale przede wszystkim informacyjną, opiniotwórczą, kreującą i wyjaśniającą. Media oczekują więc wiarygodnej wiedzy na temat zdarzeń społecznych, kryminalnych, prewencyjnych czy drogowych. Prawny obowiązek informowania o nich i współpracy z dziennikarzami w tym zakresie spoczywa na instytucjach państwowych, w tym na Policji.

Obecność mediów towarzysząca policyjnej służbie jest zatem nieunikniona i nie powinna nikogo dziś dziwić. Oczywiście są dziedziny i tajniki służby, którymi dzielić się nie można, szczególnie gdy w grę wchodzi czynności wykrywcze, mające wpływ na skuteczność ścigania sprawców przestępstw oraz tajemnica zawodo-

Jednak współpraca z dziennikarzami w przypadku zaistniałych zdarzeń jest obecnie wpisana w policyjną profesję. Warto tę współpracę budować na poprawnych i pozytywnych relacjach. Reasumując, celem dziennikarzy jest dostęp do informacji o faktach oraz działalności instytucji państwa, natomiast na kanwie tych wydarzeń Policja ma także okazję pokazać solidną pracę mundurowych.

Współcześnie nieodzownym elementem funkcjonowania organów administracji państwowej jest aktywne uczestnictwo w życiu publicznym. To efekt rozwoju społeczeństwa informacyjnego, a kluczową rolę odgrywają w nim media. Informują one obywateli o działaniach państwa oraz przekazują wiadomości na temat spraw, które cieszą się zainteresowaniem opinii publicznej.

PODSTAWY PRAWNE

Zgodnie z Zarządzeniem nr 1204 Komendanta Głównego Policji w sprawie form i metod działalności prasowo-informacyjnej w Policji po zmianach: „Działalność prasowo-informacyjną w Policji prowadzą, w zakresie swojej właściwości, Komendant Główny Policji, Komendant Centralnego Biura Śledczego Policji, komendanci wojewódzcy Policji, Komendant Stołeczny Policji oraz komendanci powiatowi (miejski, rejonowi) Policji”. Jest ona wykonywana „za pośrednictwem rzeczników prasowych: Komendanta Głównego Policji, Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji, komendantów wojewódzkich (Stołecznego) Policji oraz oficerów prasowych w kmdach powiatowych (miejskich, rejonowych) Policji, działających w imieniu komendantów (...) oraz innych funkcjonariuszy i pracowników Policji upoważnionych do udzielenia informacji”.

Przepisy dają zatem możliwość wypowiedzania się w mediach także policjantom nie wykonującym etatowo działalności rzecznika czy oficera prasowego. Zgodnie z zarządzeniem „informacji na temat działań Policji mogą udzielać, w granicach swoich kompetencji, również policjanci i pracownicy Policji przygotowani i upoważnieni do tego jednorazowo lub

czasowo przez właściwego rzecznika prasowego w uzgodnionym z nim zakresie”. Policjanci mogą także wypowiedzieć się w mediach na polecenie kierownika jednostki organizacyjnej, który *de facto* odpowiada za działalność prasowo-informacyjną jednostki.

Mając powyższe na uwadze, można wysunąć wniosek, że każdy z policjantów może zostać postawiony w sytuacji, gdy będzie obowiązany osobiście udzielić informacji mediom. Przepisy mówią także, że „w przypadku szczególnego zainteresowania środków masowego przekazu działaniami Policji, na miejscu zdarzenia powinien znajdować się: rzecznik prasowy, oficer prasowy lub osoba upoważniona do udzielania informacji przedstawicielom mediów”.

W PRAKTYCE

W tym miejscu nasuwa się jednak pytanie, co w sytuacji, gdy dziennikarze zadają pytanie policjantowi wykonującemu czynności, a nie jest on osobą upoważnioną do udzielania bliższych informacji? Czy policjant wykonujący przykładowo obowiązki podczas wypadku drogowego, zabezpieczenia imprezy masowej czy patrolu okolicy miasta, ma obowiązek rozmowy z dziennikarzem? A może powinien odmówić jakiegokolwiek komentarza?



Wywiad dla stacji telewizyjnej

Warto zwrócić uwagę na fakt, że policjanci to funkcjonariusze publiczni. Umundurowani zwracają uwagę osób postronnych, pojawiając się w miejscach ważnych zdarzeń, a ich obecność budzi zainteresowanie opinii publicznej. Tam też mogą pojawić się media. Dalece nieprofesjonalne jest więc ignorowanie pytań dziennikarzy. Oczywiście, obecność i zachowanie dziennikarzy na miejscu zdarzenia nie może utrudniać prowadzonych przez policjantów czynności, wówczas ich rolą jest przede wszystkim zadbanie o prawidłowe wykonanie swoich obowiązków.

Przykładem może być sytuacja konwojowania osób. Do głównych zadań policjantów podczas konwojowania należy ochrona osób zatrzymanych, dlatego też udana próba wymuszenia przez dziennikarzy odpowiedzi na zadane pytania od osób konwojowanych, nie świadczy dobrze o profesjonalizmie policjanta. Jeśli dziennikarz próbuje usilnie nawiązać kontakt z osobą zatrzymaną, szybkie i sprawne jej przekonowanie przez otwartą strefę jest priorytetem i usprawiedliwia zachowanie policjanta, który na zadane przez dziennikarza pytanie nie udziela żadnej odpowiedzi, skupiając się na swoim zadaniu.

Jak zatem można zaobserwować, każda sytuacja w kontakcie dzienni-

karz – policjant może się różnić i należy ją oceniać indywidualnie. Jeżeli na przykład podczas konwoju dziennikarz skieruje pytanie do mundurowego, nic nie stoi na przeszkodzie, by udzielił lakonicznej odpowiedzi w zakresie swoich kompetencji, nie przerywając swoich czynności. Poza pewnymi wyjątkami większość sytuacji umożliwi policjantom udzielenie podstawowych informacji dziennikarzom. Właściwym zachowaniem jest przekazanie w sposób kulturalny i uprzejmy informacji, że policjant jest w trakcie wykonywania swoich konkretnych zadań i sugeruje, aby w sprawie szczegółów kontaktowano się z rzecznikiem prasowym. Taka odpowiedź dobrze o nas świadczy i powinna wystarczyć przedstawicielom mediów do czasu przybycia rzecznika.

Pamiętać ponadto należy, że „dowodzący działaniami policyjnymi może wyrazić zgodę na dostęp dziennikarzy do miejsca wykonywania czynności w pełnym lub ograniczonym zakresie. Dziennikarz zbierający informacje, nagrywający dźwięk, fotografujący lub filmujący miejsce wykonywania czynności na terenie ogólnie dostępnym nie potrzebuje pozwolenia”. Jednak obecność jakichkolwiek osób postronnych nie może przeszkadzać mundurowym w pracy. To policjanci muszą zadbać o od-

powiednie zabezpieczenie miejsca zdarzenia i zapanowanie nad tłumem gapiów. Ich działania powinny być zawsze profesjonalne i podyktowane daleko idącą etyką zawodową. Pewne utarte schematy i pokazywanie, kto tu rządzi w relacjach policjant – obywatel, często prowadzi do wyrobienia sobie przez społeczeństwo negatywnego odbioru całej naszej formacji.

Oczywiście policjant w sytuacjach, które tego wymagają, musi zachować się stanowczo, ale jego zachowanie zawsze musi cechować się wysoką kulturą i profesjonalizmem. Opryskliwy i niekulturalny policjant wobec dziennikarzy, którzy chcą tylko dobrze wykonać swoją pracę, bezpośrednio prowadzi do konfliktu lub eskalacji wzajemnej niechęci.

Musimy zatem pamiętać, że policjant jako funkcjonariusz publiczny swoją postawą, zachowaniem reprezentuje państwo. Powinien w każdej sytuacji dbać o społeczny wizerunek Policji, przestrzegać zasad etyki zawodowej oraz dbać o schludny wygląd. Jego kontakty z obywatelami czy dziennikarzami powinna cechować kultura języka i uprzejmość, ponieważ każde negatywne zachowanie policjanta podważa jego kompetencje.

Poniżej przedstawiam przykłady wypowiedzi, którymi mogą posłużyć się policjanci znajdujący się np. ►

▶ na miejscu zdarzenia drogowego, zabójstwa, pożaru itp.:

„Przed chwilą doszło tutaj do zdarzenia drogowego/pożaru/prawdopodobnie przestępstwa. Policjanci pracują na miejscu po to, aby wyjaśnić, jak doszło do kolizji/wypadku. Sprawdzamy, czy są ranni. Bliższych informacji udzieli Państwu oficer prasowy, który niebawem zjawi się na miejscu. Bardzo przepraszam, ale muszę wykonywać swoje obowiązki służbowe.”

„Wraz z kolegą/koleżanką zabezpieczamy miejsce zdarzenia. Proszę skontaktować się z oficerem prasowym, który udzieli Państwu szczegółowych informacji”.

„Aktualnie trwa wyścig kolarski, na pół godziny musi zostać zamknięty ruch. Za pół godziny przejazd zostanie odblokowany, prosimy uzbroić się w cierpliwość”.

WSPÓŁPRACA

Warto wiedzieć, że w kontaktach policjantów z mediami panują pewne zasady. Mianowicie funkcjonariusz udziela dziennikarzom infor-

macji tylko na ich wyraźne żądanie i po okazaniu przez nich legitymacji prasowej. Jeśli na miejscu znajduje się kilku policjantów, informacji udziela funkcjonariusz kierujący działaniami lub wyznaczona przez niego osoba. Informacje powinny stanowić jedynie ogólny opis zdarzenia, które wykonuje stróż prawa i nie mogą zawierać danych, które posłużyłyby do formułowania sądów o winie uczestników zdarzenia lub do identyfikacji osób w nim uczestniczących.

Natomiast gdy dojdzie do sytuacji, w której z upoważnienia policjanci powinni wystąpić przed kamerą, muszą zadbać o odpowiednie tło nagrania. Rzecznicy mogą „nagrywać się” bez czapek, pozostali policjanci muszą pozostać kompletnie umundurowani. Należy zadbać także o odgrodzenie taśmą miejsca zdarzenia. Podczas wypowiedzi nie można ujawniać danych personalnych osób. Policjant nie może okłamywać dziennikarzy. Powinien wypowiadać się zwięźle i tylko w granicach

swoich kompetencji, bez wypowiedzania opinii. Treść przekazywanych informacji nie może łamać przepisów art. 265 Kodeksu karnego mówiących o tajemnicy państwowej i art. 266 k.k. związanych z tajemnicą służbową. Zgodnie z art. 241 k.k. nie wolno także ujawniać bez zgody prokuratora informacji z postępowania przygotowawczego, którego jest gospodarzem.

Policjant, udzielając wypowiedzi, powinien używać zrozumiałego języka i przede wszystkim podkreślać pracę stróżów prawa. Należy także przygotować się do każdej wypowiedzi i zachować spokój oraz opanowanie. Są to porady, które warto sobie przyswoić, aby żadna sytuacja o charakterze medialnym nie stanowiła dla mundurowych zaskoczenia.

Na zakończenie nasuwa się pewna optymistyczna refleksja. Nawet jeżeli policjant tzw. „pierwszego kontaktu” nie wie, w jaki sposób zachować się wobec dziennikarzy, warto pamiętać, że kultura i profesjonalizm zawsze się obronią. █



Policjant z patrolu rowerowego holenderskiej policji udziela informacji na temat swojej służby



Czy warto szkolić

z telefonicznego instruowania osób udzielających pierwszej pomocy?

PODKOM. STANISŁAW STACHOWIAK,
ST. SIERŻ. GRZEGORZ MECNER
WYDZIAŁ DOBORU I SZKOLENIA KWP KATOWICE

Od takiego pytania zaczęliśmy przygotowanie doskonalenia zawodowego z zakresu instruowania osób udzielających pierwszej pomocy dla funkcjonariuszy garnizonu śląskiego pełniących służbę dyżurną. Wiele nieścisłości, brak wzorców do naśladowania i tytułowe pytanie: czy warto?

Pytanie było wynikiem rozmów z policjantami oraz sygnalizowanymi przez nich potrzebami, ale przede wszystkim wynikało z analizy przypadków zgłoszeń alarmowych, które obsługiwali. Do myślenia i działania skłaniają nagrania rozmów, w których na początku słyszemy wykrzykzane w panice: „dziecko mi sinieje”.

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach organizowanych jest wiele szkoleń z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Są to między innymi szkolenia dla policjantów ruchu drogowego w przypadku zaistnienia zdarzenia drogowego, dla osób wyznaczonych do udzielania pierwszej pomocy zgodnie z art. 209¹ Kodeksu Pracy, dla pracowników Policji, a także

dla instruktorów wyszkolenia strzeleckiego. A co z policjantami służby dyżurnej? Wydział Doboru i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach podjął wyzwanie organizacji i realizacji takiego przedsięwzięcia.

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

W trakcie poszukiwania sposobu na przeprowadzenie szkolenia, ►

► nawiązaliśmy współpracę z Centrum Powiadamiania Ratunkowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Dlaczego? Ponieważ pracują tam osoby specjalizujące się w obsłudze połączeń alarmowych. Duży procent tych zgłoszeń dotyczy stanów zagrożenia życia i zdrowia. Śląskie Centrum Powiadamiania Ratunkowego, obok Poznania i Radomia, rejestruje najwięcej połączeń alarmowych w Polsce. Operatorzy numeru alarmowego 112 nie są osobami posiadającymi wykształcenie medyczne – analogicznie do policjantów służby dyżurnej. Przy obsłudze zgłoszeń alarmowych korzystają z prostego narzędzia – wytycznych w zakresie telefonicznego instruowania osób udzielających pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia.

W procesie tworzenia procedur uczestniczyli pracownicy Centrum Powiadamiania Ratunkowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz pracownicy Katedry Medycyny Ratunkowej i Neurochirurgii Dziecięcej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, a zawartość merytoryczną zaakceptował Kierownik Katedry – prof. dr hab. n. med. Marek Mandera. Pomyśleliśmy, że takie narzędzie wspierające operatorów numeru alarmowego 112 mogłoby także przydać się służbie dyżurnej.

Centrum Powiadamiania Ratunkowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach udostępniło Policji procedury medyczne, co więcej, zaoferowało swoją pomoc przy organizacji szkolenia. Poczuliśmy wsparcie i celowość w tym, żeby szkolenie doszło do skutku.

Nie chcieliśmy naszym doskonaleniem i udostępnianiem kolejnych wytycznych, wskazówek, procedur, do niczego zmuszać – nakazywać. Policjanci służby dyżurnej mają ogromną liczbę zadań. Mają przede wszystkim efektywnie zarządzać dostępnymi siłami i środkami. Chcieliśmy ułatwić pracę – stworzyć coś, co będzie wsparciem dla dyżurnego, gdy zajdzie potrzeba pomocy osobie w stanie zagrożenia życia i zdrowia.

KOLEJNE PYTANIE: PAPIER?

Klasyczne postępowanie: „zapoznałem się” i sterta karteczek, choćby nawet zapakowana w najdroższą i najładniejszą okładkę – w najlepszym przypadku znajduje swoje miejsce głęboko w szufladzie. Wersja elektroniczna? Kolejny pomysł, który miał szansę na realizację dzięki wzorowej współpracy ze Sztabem Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Pakiet aplikacji policyjnych okazał się dobrym miejscem do umieszczenia takich wskazówek. Zaangażowanie specjalistów Zespołu Nadzoru nad Dyżurnymi Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zaowocowało stworzeniem zakładki w aplikacji.

Jesteśmy instruktorami Wydziału Doboru i Szkolenia i jednocześnie ratownikami medycznymi. Tajniki pierwszej pomocy nie są nam obce. Ale czy jesteśmy ekspertami w prowadzeniu instruktażu pierwszej pomocy przez telefon? Znamy specjalistów, którzy znają się na tym zagadnieniu lepiej – Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach. Na co dzień uczą dyspozytorów medycznych jak rozmawiać przez telefon. Wojewódzkie Pogotowie ratunkowe również wyraziło chęć współorganizacji szkolenia.

Wszystkie wymienione czynności i nawiązywanie współpracy z instytucjami zajęło nam około pół roku wytężonej pracy. Byliśmy gotowi do przeprowadzenia pilotażowego doskonalenia zawodowego dla funkcjonariuszy pełniących służbę dyżurną.

JAK WYGLĄDAŁO NASZE PIERWSZE SZKOLENIE?

Na początku były sprawy organizacyjne i nakreślenie planu działania na najbliższe godziny szkoleniowe. W tle mieszanek znużonych i zniesmaczonych wyrazów twarzy uczestników przedsięwzięcia, mających w głowie: „manekin – będziemy spoceni od ucisków i każą się całować z lalką”.

Pierwsza część szkolenia należała do Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego. Organizacja Zespołów Państwowego Ratownictwa Medycznego

na Śląsku i pigułka wiedzy o pierwszej pomocy w stanach zagrożenia życia i zdrowia. Teoria poparta przykładami z codziennej pracy dyspozytorów medycznych. Nie było ucisków manekina, bo nie na tym polega praca osoby obsługującej zgłoszenie alarmowe. Dyspozytor medyczny zwracał uwagę na potrzebę formułowania prostych i zrozumiałych treści w trakcie instruowania osoby.

Kolejnym etapem był wykład i ćwiczenia prowadzone przez pracowników Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Ta część szkolenia poruszała specyfikę komunikacji przez telefon, gdzie zgłaszający jest „oczami i rękami” dyżurnego. Doświadczeni operatorzy numerów alarmowych dzielili się doświadczeniami w prowadzeniu rozmów telefonicznych. Przykłady zgłoszeń ratunkowych kierowanych na numery alarmowe były dobrym materiałem do oceny postępowania osób, które udzielały instruktażu przez telefon w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia.

Uczestnicy szkolenia zauważyli, że w każdej prowadzonej rozmowie występuje jakiś element, który można poprawić. Centrum Powiadamiania Ratunkowego przedstawiło także wytyczne do instruowania osób udzielających pierwszej pomocy. Prosta, schematyczna forma, która umożliwia intuicyjne korzystanie z tego narzędzia, z powodzeniem wspiera operatorów numerów alarmowych. Ostrzał pytań w stronę prowadzących szkolenie i burzliwa dyskusja świadczyły o dużym zainteresowaniu funkcjonariuszy. Najciekawszy element szkolenia był dopiero przed uczestnikami.

Były to symulowane zajęcia praktyczne, w których policjanci pełniący służbę dyżurną musieli w praktycznych zadaniach sprawdzić przydatność wytycznych. Na czym polegało zadanie? Policjant musiał obsłużyć zgłoszenie alarmowe dotyczące stanu zagrożenia życia i zdrowia, nie widząc symulowanego zdarzenia, np. ataku padaczki. Na jednym końcu sali znajdował się dyżurny. Od reszty sali i pozostałych uczestników szkolenia był oddzielony przesłoną, w taki sposób, że z osobą zgłaszającą posiadał

tylko kontakt werbalny. Symulowane zdarzenia były odgrywane przez funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Wydziału Doboru i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Każdy z uczestników szkolenia musiał zmierzyć się z innym stanem nagłym wymagającym udzielenia pomocy. Było to między innymi zakrzuszenie, próba samobójcza, nagłe zatrzymanie krążenia czy porażenie prądem. W trakcie zadania można było wykorzystywać wytyczne. Pozostali uczestnicy szkolenia mieli okazję zobaczyć jak zachowują się osoby instruowane przez dyżurnego. Na bieżąco zbieraliśmy informacje o przydatności wytycznych. Reakcja dyżurnych była bardzo przychylna – wytyczne okazały się pomocne.

Poza tematami związanymi z pierwszą pomocą, szkolenie było okazją do wymiany uwag i doświadczeń pomiędzy operatorami nume-

rów alarmowych, dysponentami Zespołów Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz dyżurnymi jednostek organizacyjnych Policji.

CZY WARTO?

Spadek optymizmu związany był z przekierowaniem połączeń alarmowych z numeru 997 na numer 112. Województwo śląskie było objęte pilotażem procesu, który do końca roku ma objąć cały kraj. Czy nastąpi brak zgłoszeń alarmowych kierowanych do dyżurnych jednostek organizacyjnych Policji? Życie pisze różne scenariusze. Przykładem może być sytuacja policjanta jednej ze śląskich komend powiatowych. Odebrał połączenie zrozpaczonej matki wzywającej karetkę do dziecka, które nie oddycha. Połączenie nie było wykonane na numer alarmowy, lecz na numer miejski Komendy Powiatowej Policji. Dyżurny, nie mając możliwości przekierowania połączenia do dyspozyto-

ra medycznego, krok po kroku instruuował przerażoną matkę trzylatka, jak udzielić pomocy. Po pewnym czasie usłyszał płacz dziecka.

Choćby tylko jeden uczestnik szkolenia miał instruuować przez telefon jak udzielać pierwszej pomocy albo zdobyta na szkoleniu wiedza pomogła choć jednej osobie uratować życie, to uważamy, że WARTO szkolić policjantów służby dyżurnej z zakresu telefonicznego udzielania pierwszej pomocy.

Wytyczne wspierające operatorów numerów alarmowych z telefonicznego instruowania osób udzielających pierwszej pomocy w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia 25 października 2017 roku zostały zatwierdzone do użytku przez Komendanta Głównego Policji i stały się narzędziem wspierającym policjantów służby dyżurnej całej Polski w przypadkach zgłoszeń alarmowych dotyczących stanów zagrożenia życia i zdrowia. █



W trakcie szkolenia

Policyjny słownik

polско-czesko-słowacko-angielski

Część I słownika na podstawie projektu realizowanego przez KWP w Katowicach „Europa bez granic. Podręcznik dla policji przygranicznej”

cz. V


PO POLSKU
Po czesku
Po słowacku
Po angielsku
M

mafia	mafie	mafia	the Mafia
mały ruch graniczny/ przejście o małym ruchu granicznym	malý pohraniční styk	malý pohraničný styk	small scale cross-border traffic
mandat karny	bloková pokuta	bloková pokuta	ticket
materiał wybuchowy	výbušnina	výbušnina	explosive
metoda	metoda	metoda	method
miejsce stałego zamieszkania	trvalý pobyt	trvalý pobyt	place of permanent residence
miejsce zatrudnienia, stanowisko	adresa zaměstnavatele funkce/ bydliště	adresa zamestnávateľa / zamestnanie	place of work, position
miejsce zdarzenia	misto činu	miesto činu	accident (crime) scene
międzynarodowe prawo jazdy	mezinárodní řidičský průkaz	medzinárodný vodičský prevkaz	international driving licence
migracja	migrace	migrácia	migration
minister spraw wewnętrznych	ministr vnitra	minister vnútra	minister of interior
ministerstwo spraw wewnętrznych	ministerstvo vnitra	ministerstvo vnútra	ministry of interior
możliwość noclegu	možnost ubytování	možnosť ubytovania	accommodation possibility
mówienie prawdy	pravdomlvnost	pravdovravnosť	veracity
musi Pan/Pani zawrócić!	musíte sa vrátit zpět!	musite sa vrátiť späť!	you must turn back
musi Pan/Pani zapłacić cło!	musíte zaplatit clo!	musite zaplatiť clo!	you must pay custom duty

N

nabój	náboj	náboj	cartridge
nagana	trest	pokarhanie	reprimand
nagroda	odměna	odmena	reward
napad rabunkowy (rozbój)	loupežné přepadení	lúpež	robbery
narkotyki	omamné látky	droga	drugs
naruszenie granicy	narušení hranic	narušenie štátnej hranice	border violation
naruszenie przepisów granicznych	porušení hraničního režimu	porušenie hraničného režimu	violation of border regulations
naruszenie/ograniczenie wolności osobistej	omezení osobní svobody	obmedzenie osobnej slobody	restriction of personal freedom
nazwisko	jméno	priezvisko	surname

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG IIIA Polska – Republika Słowacka oraz ze środków budżetu państwa.



Umundurowanie letnie w czasie szkolenia

PODKOM. MARCIN SĘDEK

ME. ASP. ALEKSANDER STASIAK

WYDZIAŁ METODYKI I ORGANIZACJI SZKOLENIA
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Policjanci skierowani na szkolenia zawodowe i kursy specjalistyczne mają obowiązek posiadać i nosić umundurowanie zgodne z Rozporządzeniem MSWiA z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie umundurowania policjantów.

Celem doskonalenia zawodowego jest w szczególności nabywanie, aktualizowanie, rozszerzanie oraz pogłębianie wiedzy i umiejętności zawodowych policjanta, wymaganych przy wykonywaniu przez niego zadań i czynności służbowych, a także uzyskanie przez niego dodatkowych uprawnień, w tym uprawnień instruktorskich.

Doskonalenie policjantów organizowane jest jako:

1. centralne – przez szkoły Policyjne i WSPoJ;
2. lokalne – przez jednostki organizacyjne Policji lub komórki organizacyjne tych jednostek;

3. wewnętrzne – przez podmioty pozapolicyjne.

Doskonalenie centralne jest organizowane i prowadzone na podstawie rocznego planu doskonalenia, który zostaje sporządzony przez Komendanta-Rektora WSPoJ, oraz komendanta szkoły policyjnej w uzgodnieniu z kierownikiem komórki organizacyjnej właściwej w sprawach szkolenia Komendy Głównej Policji. Przy sporządzaniu przedmiotowego planu uwzględnia się, przekazane przez wskazanego kierownika, zsumowane potrzeby szkoleniowe oraz możliwości jednostki szkoleniowej w zakresie organizowania i doskonalenia policjantów.

Policjanci skierowani na szkolenia zawodowe i kursy specjalistyczne mają obowiązek posiadać i nosić umundurowanie zgodne z Rozporządzeniem MSWiA z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie umundurowania policjantów. Należy w tym miejscu wskazać, że w Policji obowiązuje okres letni i zimowy. Pierwszy z nich zawiera się od 1 maja do 31 października, natomiast zimowy trwa od dnia 1 listopada do dnia 30 kwietnia.

Dopuszczalnym jest również noszenie przedmiotów umundurowania stosownie do panujących warunków atmosferycznych, niezależnie od wskazanych okresów. Decyzję ►

▶ w tej sprawie podejmuje kierownik jednostki organizacyjnej Policji w stosunku do podległych funkcjonariuszy.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na zakazy wynikające z § 36 omawianego rozporządzenia:

- 1) noszenia przedmiotów umundurowania niezgodnie z obowiązującym zestawem przedmiotów umundurowania albo niezgodnie z ich przeznaczeniem;
- 2) noszenia przedmiotów umundurowania o nieestetycznym wyglądzie lub o znacznym stopniu ich zużycia;
- 3) noszenia przedmiotów umundurowania w połączeniu z przedmiotami ubioru cywilnego;
- 4) samowolnego dokonywania poprawek, poprawek i zniekształcenia przedmiotów umundurowania.

Zgodnie z zarządzeniem nr 7 Komendanta Głównego Policji w sprawie regulaminu musztry w Policji, niezależnie od rodzaju munduru, jaki policjant ma na sobie, istotnym jest, aby był on noszony zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wobec powyższego:

1. Umundurowany policjant jest obowiązany przestrzegać zasad noszenia przepisowego: munduru, dystynkcji, znaków identyfikacyjnych oraz orderów, odznaczeń, medali i odznak na zasadach określonych w przepisach o umundurowaniu policjantów.
2. Umundurowanemu policjantowi zabrania się noszenia lub ekspozycji elementów naruszających powagę munduru, w szczególności:
 - ozdób, z wyjątkiem niezbędnych rzeczy osobistych (zegarek na pasku w kolorze czarnym albo na bransolecie w kolorze srebrnym lub złotym, obrączka; w przypadku policjantów-kobiet także biżuteria w postaci niedużego pierścionka i małych kolczyków lub klipsów);
 - okularów w jaskrawych oprawkach;
 - reklamówek i siatek na zakupy;
 - ekstrawaganckich fryzur; w przypadku mężczyzn włosy powinny być krótko ostrzyżone, dopuszcza się noszenie

krótkiego i schludnego zarostu; w przypadku kobiet, jeżeli włosy są dłuższe niż do ramion, powinny być one na czas wykonywania zadań służbowych krótko upięte lub związane;

- intensywnego makijażu;
 - widocznego tatuażu;
 - piercingu;
 - malowanych paznokci.
3. Noszona przez umundurowanego policjanta teczka (aktówka), przeznaczona do przenoszenia dokumentów albo torba (walizka), przeznaczona do przenoszenia bagażu w czasie podróży powinna być koloru czarnego, bez nadruków.
 4. Parasol noszony przez umundurowanego policjanta powinien być w kształcie klasycznym, koloru czarnego, bez nadruków.
 5. Identyfikator noszony przez umundurowanego policjanta powinien być zawieszony na taśmie w kolorze czarnym lub granatowym. W sytuacjach podyktowanych charakterem służby usprawiedliwione jest noszenie identyfikatorów na taśmach w innych kolorach (np. dostarczonych przez organizatora przedsięwzięcia na czas jego trwania), jeżeli nadruki na nich nie naruszają powagi munduru.
 6. Futerał na telefon komórkowy noszony przez umundurowanego policjanta powinien być koloru czarnego.
 7. W przypadku, gdy wygląd umundurowanego policjanta nie spełnia w ocenie przełożonego wymogów określonych w regulaminie, przełożony wydaje policjantowi polecenie niezwłocznego dostosowania wyglądu do określonych wymogów, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – nie dopuszcza go do służby lub odsuwa od jej pełnienia.
 8. Odmowa wykonania polecenia, o którym mowa w pkt 7, stanowi przewinienie dyscyplinarne i jest podstawą wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów.
 9. Przełożony może uwzględnić odstępstwo od zasad określonych w pkt 2 ppkt 1, 4, 6 regulaminu

w przypadkach podyktowanych charakterem służby lub względami bezpieczeństwa.

Funkcjonariusze kierowani na doskonalenie centralne wielokrotnie wykorzystują bluzę „kurtkę” wchodzącą w skład kombinezonu ochronnego letniego do umundurowania ćwiczebnego, sytuacja taka jest wynikiem błędnego założenia, że jest to „kurtka letnia”. Natomiast w myśl § 11 powyższego rozporządzenia kombinezon ochronny letni nosi się do ubioru ćwiczebnego w czasie niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Omawiana bluza wchodzi w skład kombinezonu ochronnego letniego, jest w kolorze czarnym wykonana z tkaniny nieprzemakalnej. Bluza ma kryte zapięcie przodu na zamek błyskawiczny. Na przodach znajdują się kieszenie nakładane z patkami, dwie na piersiach i dwie w dolnej części bluzy. Na patce górnej lewej kieszeni naszyty jest mały odblaskowy napis „POLICJA”. Na ramionach są naszyte naramienniki. Dół bluzy i rękawów jest wykończony ściągaczem. W bokach bluzy są zamki błyskawiczne. Kaptur jest dopinany na guziki. Na plecach znajduje się napis „POLICJA” na żółtym odblaskowym tle.

Natomiast ubiór ćwiczebny nosi się na zajęciach szkoleniowych i ćwiczebnych – w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, szkołach policyjnych i ośrodkach szkolenia Policji oraz oddziałach prewencji Policji i pododdziałach antyterrorystycznych Policji, a także w jednostkach organizacyjnych Policji podczas odbywania doskonalenia zawodowego.

Zgodnie z § 12 Rozporządzenia MSWiA z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie umundurowania policjantów, mundur ćwiczebny jest dwuczęściowy, w kolorze ciemno granatowym. Bluza ćwiczebna jest zapinana na guziki, kryte plisą. Kołnierz typu stójka jest zapinany taśmą samoszczepną. Na ramionach bluzy są umieszczone naramienniki. W górnej części przodów bluzy są naszyte skośnie kieszenie z patkami zapinanymi taśmą samoszczepną oraz kryte



kieszenie zapinane na suwak. Na rękawach, między łokciem a barkiem, są naszyte kieszenie z patkami zapinanymi taśmą samoszczepną. Z boku kieszeni jest wszyty zamek błyskawiczny. Na plecach bluzy i patkach kieszeni rękawów jest umieszczony napis „POLICJA” w kolorze srebrnym, wykonany metodą wgrzewania w materiał. Bluzę nosi się wyłożoną na spodnie ćwiczebne albo włożoną do nich. Spodnie ćwiczebne mają proste nogawki. Na dole spodni jest wszyta taśma umożliwiająca regulację ich obwodu. Spodnie mają dwie boczne, skośne kieszenie wpuszczane. Na bokach nogawek, w ich górnej części, są naszyte kieszenie z patkami zapinanymi na guziki. Na patkach znajduje się napis „POLICJA” w kolorze srebrnym, wykonany metodą wgrzewania w materiał. Spodnie mają szelki przypinane na guziki. Spodnie ćwiczebne nosi się wyłożone na buty.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z § 3 *Rozporządzenia MSWiA zmieniającego rozporządzenie w sprawie umundurowania policjantów z dnia 27 września 2017 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 1879)*, **do dnia 31 grudnia 2021 r.** dopuszcza się noszenie przez policjantów umundurowania, którego wzór określa załącznik nr 4 do zmienianego *Rozporządzenia MSWiA z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie umundurowania policjantów*, w następującym brzmieniu: mundur ćwiczebny wykonany jest z tkaniny w kolorze

czarnym. Bluza ma zapięcie jednorzędowe kryte. W pasie na plecach jest zmarszczona guma. Na ramionach bluzy są umieszczone naramienniki. Na przodach są naszyte cztery kieszenie, dwie na piersiach i dwie w dolnej części bluzy. W bokach poniżej pasa znajdują się dwie kieszenie zapinane na zamek błyskawiczny. Rękawy są zakończone mankietami. Na lewym rękawie są dwie małe kieszenie z patkami. Na patce górnej kieszeni jest naszyty emblemat z napisem „POLICJA” w kolorze czarnym na żółtym odblaskowym tle. Na plecach bluzy jest naszyty napis „POLICJA” w kolorze czarnym na żółtym odblaskowym tle. Spodnie na szelki mają dwie cięte boczne kieszenie. Na nogawkach są naszyte po dwie kieszenie z przodu i z tyłu. Dół nogawek spodni jest zakończony tunelem z gumą. Mundur ćwiczebny składa się z bluzy i spodni w tym samym odcieniu. Bluzę nosi się z kołnierzem i kłapami wyłożonymi. Długość bluzy powinna być taka, aby w pozycji siedzącej dolna krawędź sięgała do płaszczyzny siedzenia, a krawędź rękawów do nasady dłoni. Spodnie nosi się włożone do butów.

Kurtka ćwiczebna z podpinką i kamizelką jest wykonana z tkaniny nieprzemakalnej w kolorze czarnym. Kurtka jest zapinana z przodu na zamek błyskawiczny przykryty listwą zapinaną na napy. Kurtka posiada dwie boczne kieszenie. Na ramionach kurtki są umieszczone naramienniki. Kołnierz jest z tkaniny zasadniczej,

a do niego jest dopinany pod kołnierzyk z dzianiny i kaptur. Na plecach znajduje się napis „POLICJA” w kolorze czarnym na żółtym odblaskowym tle. Kamizelka jest wykonana z pikowanej włókniny z nakładanymi z przodu kieszeniami, zapinana na zamek błyskawiczny, kołnierz jest wykonany z dzianiny. Na plecach jest naszyty foliowany napis „POLICJA” w kolorze czarnym na żółtym odblaskowym tle.

Czapka ćwiczebna z daszkiem typu sportowego jest w kolorze czarnym. Z przodu na czapce znajduje się wizerunek orła w kolorze srebrnym z napisem „POLICJA”, haftowany metodą mechaniczną, na czarnym tle. Czapkę ćwiczebną nosi się prosto nałożoną na głowę. Krawędź daszka powinna znajdować się na wysokości około 3 cm nad linią brwi.

Obuwie jest koloru czarnego. Wierzchy obuwia nie mogą być ozdobnie wyszywane, wytłaczane ani dziurkowane. Trzewiki służbowe, z cholewkami okrywającymi do połowy łydki nóg, są z przodu sznurowane.

Pas główny w kolorze czarnym jest wykonany z tkaniny syntetycznej. Pas składa się z dwóch elementów: pasa właściwego i pasa wewnętrznego, który zapobiega przesuwaniu się elementów wyposażenia umieszczonych na pasie właściwym. Pas główny nosi się zawsze do ubioru służbowego, ćwiczebnego i wyjściowego z koszulą letnią:

- w podtrzymywaczach spodni – do ubioru służbowego, ubioru ćwiczebnego – przy występowaniu w spodniach ćwiczebnych z koszulką z krótkim rękawem i napisem „POLICJA” oraz przy występowaniu w koszuli letniej wyjściowej;
- w podtrzymywaczach kurtek – na kurtce ćwiczebnej z podpinką i kamizelką oraz na mundurze ćwiczebnym.

Należy bezwzględnie pamiętać, że Policjant w każdej sytuacji:

- powinien mieć na uwadze dbałość o społeczny wizerunek Policji;
- jest obowiązany przestrzegać zasad etyki zawodowej policjanta, w tym zasad poprawnego zachowania, kultury osobistej i kultury języka, oraz dbać o schludny wygląd. ■

Jazda zwykła i niezwykła

KWP W KIELCACH

St. sierż. Anna Kroner na co dzień pracuje w Komendzie Powiatowej Policji w Starachowicach w Zespole Profilaktyki Społecznej. Służba wymaga od niej pełnego zaangażowania i dyspozycyjności. Jej największe hobby to jazda na rowerze – brzmi pospolicie, a jednak jest w tym coś niezwykłego...

Zaczął się od małego zielonego rowerka. Pamięta jak tata uczył ją jeździć przy pomocy drewnianego kija umieszczonego z tyłu za siodełkiem. Mały zielony rowerek w międzyczasie zrobił się dla niej za mały, więc próbowała sił na wielkiej „Ukrainie”. Jazda na niej była o tyle ciekawa, iż dziecięce nóżki nie dostawały do pedałów gdy próbo-

wała stanąć nad ramą. Pomimo niedogodności była to dla niej nowa jakość jazdy gdyż uzyskiwała na tym rowerze niebotyczne prędkości. Kolejnym rowerem była kupiona damka z dziwnie szeroką kierownicą coś na kształt litery U. Jak opowiada policjantka nowy wymiar jazdy nastąpił gdy rodzice zakupili jej tzw. „górala” z przerzutkami „shimano”, ponieważ

na tamte czasy jazda na takim rowerze była rarytasem.

W czasach licealnych rower ustąpił miejsca lekkiej atletyce. Wycieczki rowerowe zostały zastąpione bieganiem, rower służył jej jedynie jako środek transportu i tak do studiów w Krakowie. W trakcie studiów przygoda z rowerem troszkę się urwała. Dopiero wakacje po pierwszym



Rajdy dla frajdy, Daleszyce 2018



Ukraina



Ukraina



Czarnogóra, 2010 r.



Bałkany, 2010 r.



Piza, 2011 r.



Korsyka

roku studiów spędzone w Holandii na nowo pozwoliły wrócić jej do pasji. Tam udało się jej kupić rower, za własnoręcznie zarobione pieniądze. Niestety jeździła nim tylko miesiąc gdyż po zostawieniu go na rowerowym parkingu więcej go nie ujrzała. Po studiach wróciła do rodzinnej miejscowości. Wtedy wycieczki rowerowe stały się dla niej codziennością. Na początku były to samotne trasy, a w późniejszym czasie udało się jej zebrać ekipę, z którą robiła długie trasy. Wycieczki miały charakter mocno rekreacyjny – nie towarzyszyło im zbyt mocne sportowe tempo. Na jednej z takich wycieczek spotkała swojego kolegę z pracy, który obecnie jest jej mężem. Pamięta, że była wtedy na etapie wybierania nowego roweru dla siebie i Marcin (mąż) zaoferował jej swoją pomoc. Pomógł w wyborze pięknego trekkingowego Kellysa Axisa w jej ulubionym kolorze – RED (czerwony). W 2010 pojechała na wyprawę rowerową na Ukrainę. Początkowo obawiała się czy da radę, ale pamięta słowa swojego brata – „to najwyżej się przyjedzie po ciebie, jedź”. Później pojechała na Wyprawę Bałkańską, gdzie miała szansę przejechać przez Bułgarię, Serbię, Czarnogórę Bośnię i Hercegowinę. Po tej wyprawie z uwagi na trudność trasy i jej długi czas trwania zarzekała się, że już więcej nie pojedzie na taką wycieczkę rowerową, jednak w kwietniu 2011 roku spełniła swoje dawne marzenie i pojechała na Korsykę. Zawsze chciała zobaczyć tę wyspę. Wyprawa pod względem krajobrazowym była dla niej najpiękniejsza. Rowerowe życie w ciągu kilku kolejnych miesięcy uległo całkowitej transformacji. Z powodu nowo podjętej pracy, czyli służby w Policji i związanym z tym półrocznym szkoleniem w szkole policji odłożyła rower na dalszy plan.

W maju 2012 roku ponownie wybrała się na wyprawę. Tym razem padło na Słowenię, Chorwację i Włochy. Wyprawa miała charakter wakacyjnej czyli od kempingu do kempingu. W 2013 roku przyszła również pora na rowerowy start z Barcelony by zwiedzić kolejno Hiszpanię, Andorę i Francję.



Ukraina, 2010 r.



Maraton Podróżnika



Maraton Podróżnika



Starachowicka Strzała 2017



Starachowicka Strzała 2017

Przerwa w rowerowaniu przysłała, gdy w jej życiu pojawiło się macierzyństwo. Był to czas, gdy zdołała bardzo zatęsknić za dwoma kółkami. W momencie, gdy mogła już powoli zaczynać ze sportem, poczuła znowu wolność, jeżdżąc na rowerze. Teraz na co dzień st. sierż. Anna Kroner wybiera się na wycieczki po okolicznych miejscowościach województwa świętokrzyskiego.

Ania mówi, że rower jest formą przygody, dzięki niemu może zobaczyć więcej. Jest nawet skłonna powiedzieć, że rower pomógł jej spełnić część marzeń. Poza tym ta przygoda niesie ze sobą troszkę ryzyka i masę niespodzianek zarazem. Jest też formą hartowania ducha, przewycięzania własnych słabości oraz wspaniałym sposobem spędzania wolnego czasu. Stał się dla niej stylem życia. Ostatnia wyprawa to udział w Maratonie Podróżnika 910 czerwca 2018 r. Po raz pierwszy pokonała jednorazowo najdłuższy odcinek w swoim życiu, bowiem przejechała 335 km spędzając na rowerze 13 godzin. Między innymi celem maratonu jest dobra zabawa i przejażdżka w towarzystwie rowerowych pasjonatów. Dla niektórych ma również wymiar sportowy, podczas którego mogą przygotować się do pokonania ultramaratonu.

Rowerowi podróżnicy spotykają się ze sobą każdego roku w różnych zakątkach Polski, by ze sobą pobyć, wymienić się doświadczeniami rowerowymi oraz po to by pokonać wybraną trasę na dystansie 300 bądź 500 km. Ania najbardziej cieszy się z tego, że miała szansę po raz kolejny w życiu przeżyć ciekawą przygodę, poznać nowych ludzi dzielących podobne zainteresowania oraz przewyciężyć własne słabości. Po raz kolejny utwierdziła się w przekonaniu, że rower pomaga jej żyć ciekawie, otwiera na nowe doświadczenia, kształtuje również postawę, że niemożliwe nie istnieje a ograniczenia zaczynają się w nas samych.

Wraz z mężem marzy po cichutku, że przyjdzie czas kiedy dzieci podróżną i będą mogli znowu powtórzyć jakąś wyprawę.

Historia i współczesność

KWP W KIELCACH



Sierżant sztabowy Rafał Dobrowolski obecnie pełni służbę w rewirze dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Św. Służbę w Policji podjął w 2010 roku jednak swoją przygodę z mundurem rozpoczął dużo wcześniej. Jak wspomina od dziecka interesował się bronią, militariami oraz różnymi służbami mundurowymi. Od 1998 roku jest członkiem organizacji paramilitarnej ZS „Strzelec” OSW. „Strzelec” jest organizacją o podłożu historycznym, kontynuuje tradycje przedwojennego strzelca którego korzenie sięgają 1910 r. Głównym założycielem i Komendantem był pierwszy Marszałek Polski – Józef Piłsudski.

Do głównych celów organizacji, której członkiem jest sierż. sztab. Rafał Dobrowolski zaliczyć można kształtowanie postaw patriotycznych, pogłębianie wiedzy związanej nie tylko z wojskiem i militariami, ale również propagowanie wśród mło-

dzieży wartościowych, a jednocześnie aktywnych form spędzania wolnego czasu. W czasie zbiórek, obozów i rajdów sierż. sztab. Rafał Dobrowolski pogłębia swoją wiedzę i zainteresowania w tematyce, która go pasjonuje.

Po ukończonych studiach postanowił wstąpić w szeregi Policji aby z mundurem związać się zawodowo, ale pomimo tego nie zrezygnował jednak z bycia członkiem organizacji „Strzelec”. Obecnie jako st. sierż. Związku Strzeleckiego pełni funkcję dowódcy jednostki Strzeleckiej 2013 w Ostrowcu Św. Jako dowódca odpowiada za funkcjonowanie jednostki w strukturach krajowych, ponadto bierze udział w organizowaniu rajdów, zbiórek obozów letnich dla młodzieży. Współpracuje również z władzami samorządowymi i organizacjami kombatanckimi podczas organizowania obchodów świąt państwowych. Będąc funkcjonariuszem Policji miał okazję brać udział w róż-

nych szkoleniach strzeleckich, a także poznać różne rodzaje broni które są na wyposażeniu Polskiej Policji. Zainspirowało go to do pogłębiania swojej wiedzy na temat broni palnej jej budowy i historii.

W 2012 roku zdobył uprawnienia instruktora strzelectwa sportowego, a w 2015 roku został członkiem Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów Broni Palnej. Obecnie posiada skromną kolekcję broni palnej, która sukcesywnie się powiększa. Doświadczenie zdobyte podczas obcowania z bronią chętnie przekazuje kolegom w pracy zawodowej, a także strzelcom ze swojej jednostki.

Jak przyznał przynależność do „Strzelca” nauczyła go przede wszystkim dyscypliny, pracy w zespole punktualności i ponoszenia odpowiedzialności za swoje postępowanie. Cechy te jak sam określił przydatne są również w jego codziennej służbie. ■



Nie samym karpem człowiek żyje

SZKOŁA POLICJI W KATOWICACH

Co pewien czas słyszymy o osiągnięciach policjantów startujących w różnych dziedzinach sportowych na różnym poziomie, od tych mistrzowskich zaczynając, na całkowicie amatorskich kończąc. Najmniej chyba opisywaną dziedziną sportów, w którym policjanci realizują swe zainteresowania to wędkarstwo.

Pewnie dlatego, że kojarzone jest z letnim wypoczynkiem, właściwie z hobby, a nie dyscypliną sportową. A szkoda, bo to stereotyp. Jeżeli powiemy, że ktoś jest „karpierzem” to dla wielu z nas nic to nie będzie znaczyło. Natomiast

„karpowanie” jest w ostatnich latach najszybciej rozwijającą się dziedziną wędkarstwa. Jednym z takich „karpierzy” jest **asp. Aleksander Świerkot**, instruktor Zakładu Prewencji i Ruchu Drogowego Szkoły Policji w Katowicach. Może on pochwalić się złowio-

nym karpem o wadze 22,6 kg podczas zawodów na początku czerwca nad jednym ze śląskich akwenów. Warto dodać, że to nie jedyne jego trofeum z tych zawodów. Ponadczternastokilogramowy amur również robi wrażenie.

Kto to taki ten „karpierz”? Mówiąc w skrócie to wędkarz specjalizujący się w połowie dużych (takich powyżej 10 kg) karp i amurów, ale przede wszystkim kierujący się przy ich połowie zasadą **catch and release (złap i wypuść)**.

Karpierz ma inne podejście do wędkarstwa. Jego celem nie jest złowienie ryby dla celów konsumpcyjnych, lecz złowienie i wpuszczenie jej ponownie do jej naturalnego środowiska. Ryba taka z największą starannością, z dbałością o jej bezpieczeństwo, po zważeniu i sfotografowaniu wraca do wody. Jako trofeum pozostają jedynie fotografie, a nie odpowiednio spreparowane głowy czy też smak ryby.

Karpierze posiadają specjalne maty karpiove, a obecnie specjalistyczne kołyski, tak aby ryba po wyjęciu z wody nie miała kontaktu z podłożem i wykonanie zdjęć było bezpieczne dla samej ryby. Już pierwszy kontakt z rybą to specjalne haczyki bezzadziornowe, które pozwalają na odhaczanie ryb nie wyjmując ich z wody. Haczyki takie zmniejszają szkody i pozwalają szybciej uwolnić rybę. Podbieraki o ponad metrowym rozstawie ramion i siatkach uniemożliwiających otarcia ryby. Ryby oczywiście jak najszybciej wracają do wody, trzeba to robić tak, aby przez cały czas ryba była bezpieczna, niepokaleczona i dalej żyła w zdrowiu i stanowiła wyzwanie dla kolejnego „karpierza”. Ewentualne rany po haczykach są obowiązkowo dezynfekowane specjalnym środkiem do odkażania ran. Posiadanie takiego specjalistycznego sprzętu jest często warunkiem umożliwiającym wędkowanie na danym zbiorniku wodnym.

Metoda „złów i wypuść” jest podstawową zasadą karpierzy, którzy posiadają swój kodeks i ściśle go przestrzegają. Ta metoda to główna zasada kodeksu.

Karpierzy z roku na rok przybywa można się więc zastanowić, czy to styl życia czy dalej tylko hobby. Dla asp. Aleksandra Świerkot to pasja przez duże „P”, filozofia życia, kontakt z przyrodą i szanowanie jej praw. Udanych łowów!



Karp 22,6 kg



Amur 14,5 kg



Wierny towarzysz „karpiowania”

Amazonia



nadkom. Joanna Kusiak

koordynator procedury „Niebieskie Karty” w Wydziale Prewencji KWP we Wrocławiu. W Policji od 2000 roku. Matka dwojga coraz starszych podróżników – Kacpra i Niny. Fotografem w każdej podróży jest pasjonat robienia zdjęć: mąż – Tomasz Kusiak – funkcjonariusz KPP w Oławie. Piszemy bloga podróżniczego: www.wyprawymarzen.blogspot.com



P

omysł odwiedzenia Ekwadoru zrodził się wiele lat temu, ale musiał poczekać na swoją kolejkę spośród innych destynacji. Dla mnie – podróżnika z ponad 20-letnim doświadczeniem – cele kolejnych wypraw pojawiają się nagle i nieoczekiwanie. Rozmowa z kimś, program przyrodniczy w telewizji, jakaś zjawka w Internecie, przypadkowe zdjęcie – wszystko to może stać się załącznikiem kolejnej podróży. I co najważniejsze – u mnie nie obowiązuje wersja: „marzy mi się...” – co oznacza „chciałabym, ale się boję”. Jak mnie jakiś kraj zainteresuje, to od razu pojawia się działanie zmierzające do ustalenia kiedy i jak tam dotrzeć. Życie daje Ci tyle, ile masz odwagę wziąć.

Dlaczego Ekwador? Bo wyspy Galapagos należą do niego. Jak to brzmi – Galapagos! Przyjrzyć się z bliska zwierzętom, które zainspirowały Karola Darwina do stworzenia teorii ewolucji, to musi być coś! No, ale jak już będziemy w tym Ekwadorze, to warto kraj też obejrzeć. I tym sposobem z rodziną i ekipą przyjaciół wyruszyliśmy. Hitem całej wyprawy miały być wulkaniczne wyspy żółwie,

jak tłumaczy się słowo Galapagos. Ale życie pisze własne scenariusze...

CHYTRY INDIANIN

Jednym z punktów planu podróży była też Amazonia. Po przeczytaniu licznych blogów podróżniczych, dotarłam do informacji o Indianinie Huaorani – o rany, uczyłam się o tym plemieniu na studiach! Zabiera on chętnych do swojej amazońskiej wioski i pozwala przyglądać się dzunglowej egzystencji. Napisalam więc do niego (po hiszpańsku). Długo nie miałam odpowiedzi. Już myślałam, że zszedł z tego świata ukąszony przez jakiegoś wstrętne węża, gdy ja jeszcze nie zdążyłam do niego dotrzeć, aż tu nagle dostałam maila zwrotnego. Owszem zaprosił mnie z rodziną i przyjaciółmi do wioski, ale kazał sobie słono za to zapłacić. Cena była tak wygórowana, że nie było nas na nią stać. I nie podlegała negocjacji. A poza tym pochwalił się swoją stroną internetową i... nowiutkim mercedesem! Zdaję sobie sprawę z tego, że cywilizacja dociera w najdalsze zakątki globu, ale żeby aż tak? Resztki czaru dzikości odeszły w niepamięć.

Zacęłam szukać innego – czytaj tańszego – sposobu obcowania z amazońską selwą. I znalazłam. Po długich mailowych negocjacjach (na szczęście po angielsku) z jedną ekwadorską agencją organizującą wyprawy do Amazonii udało mi się uzyskać akceptowalną cenę za ciekawą ofertę.

REJS WŚRÓD ANAKOND

Wyruszyliśmy – ja z mężem (też policjantem), 10-letnim synem i 8-letnią córką oraz dwiema przyjaciółkami. Na początek autokarem dotarliśmy do rzeki Cuyabeno. Po przepakowaniu niewielkich bagaży na łódź ruszyliśmy drogą wodną do naszego nowego kilkudniowego domu w dżungli. O ile nasz przewodnik Fabian wzbudził od samego początku ogromne zaufanie, to okulary jak denka od słoika na nosie naszego kapitana łodzi rodziły zapytanie, czy gość cokolwiek dostrzeże w zielonej gęstwinie? Z tą wątpliwością kłóciły się jednak bardzo dobre przecucia...

Słońce pięknie świeciło, bryza przyjemnie chłodziła, a nas czekały 2 godziny rejsu w zielonym korytarzu drzew tzw. czarną rzeką (nazwa

Rozlewisko Cuyabeno





Anakonda



Ara



Ptasznik



Kapucynka



Saki



Tukany



Gigantyczna cejba



Życie plemienia Siona

▶ pochodzi od liści i innych roślin leżących na dnie, i nadających ciemny kolor w rzeczywistości czystej wodzie). Nie minęło 15 minut relaksu, a nasz wyglądający na ślepego kapitan krzyczy: „anakonda!”. Wśród liści, na pniu dojrzał węża niemalże w kolorze drzewa wygrzewającego się w promieniach słońca. Szacunek! Zwróciliśmy honor kapitanowi i radośnie uśmiechnęliśmy się do przezcucia. A za chwilę, po odpłynięciu z tego miejsca, usłyszeliśmy znajomy okrzyk „anakonda” po raz drugi. Jak poinformował nas uradowany Fabian – od półtora roku nikt tu nie widział anakond. Stwierdził, że trafiła mu się szczęśliwa grupa. I tak było do samego końca. A podróż, zamiast 2 godzin trwała prawie 4, gdyż niezliczone atrakcje przyrodnicze sprawiały, że El Capitan co chwilę zatrzymywał łódź.

BEZ BURZY ANI RUSZ

Pogoda nas rozpieszczała. Słońce świeciło od rana do nocy, co nie jest oczywiste na równiku, a zwłaszcza w Amazonii – lesie deszczowym. Gdy już zaczęliśmy się nieco denerwować, że nie zaznamy tu równikowej ulewy, przyszła piękna burza. Zastała nas na rzece, gdy postanowiliśmy wracać do naszej wioski na wyłączonym silniku, machając jedynie pagajami. A że podstawowym wyposażeniem podróznika po Ekwadorze jest płaszcz przeciwdeszczowy, to założywszy go, w strugach ciepłego deszczu, co chwilę zerkając na rozświetlane błyskawicami niebo, z piosenką „Yellow submarine” na ustach, gnaliśmy ile sił w rękach do przystani przy naszym lokum. Gdy tam dotarliśmy, wyszło słońce i błyskawicznie wysuszyło nasze ubrania oraz ciało.

DZIKA PRZYRODA SELWY

By dotrzeć do różnych miejsc poruszaliśmy się rzeką. Ta najdogodniejsza w Amazonii forma transportu była dodatkowo niesamowicie relaksująca. Z zielonej ściany lasu dochodziły nas ptasie trele, stukania dzięciołów i małpie piski. Nie raz nad naszymi głowami zafurczały barwne skrzydła papug z gatunku ar, a zachwyty wzbudziły żółte

masywne dzioby tukanów. Liczące ponad 50 osobników stada kapucynek przeskakiwały na gałęziach nad nami przemieszczając się jak po autostradzie. Wychodząc na brzeg i eksplorując selwę zawsze poruszaliśmy się w chroniących przed ukąszeniem węży kaloszach dostarczonych przez organizatora. Uważając na wszelkiego rodzaju kolczaste rośliny i omijając mrówki niosące ogromne (mierząc w stosunku do ich nikczemnej wielkości ciała) liście, często spoglądaliśmy w korony drzew zasłaniające niebo. Wdzięczni sokolemu wzrokowi Fabiana podziwialiśmy rzadkie małe saki oraz najmniejsze małpki świata, nie większe od szczura – marmozety. Byliśmy gośćmi na ziemi Indian Siona, których młode pokolenie niestety wybiera lepsze życie w mieście, porzucając trudny zamieszkiwanie w dżungli. Ale nie mnie mieszcuchowi oceniać wybór między pieniędzmi a wolnością w dziczy. Wzruszenie budziło to, że mogłam poznać Donię Aurorę – przywódczynię wioski pamiętającą czasy selwy bez białego człowieka, ubrań, religii chrześcijańskiej i agresywnych kompanii naftowych wydzierających Amazonię jej rdzennym mieszkańcom.

Nie raz zderzyliśmy się z siecią ogromnego pająka czy tarantula zagroziła nam drogę do pokoju w chacie. Już po jednym dniu ze spokojem pytaliśmy się Fabiana, co to za wąż wędruje ścieżką w wiosce? Uzyskana odpowiedź: „nazywa się 24 godziny, bo masz tylko tyle czasu, by pożegnać się na zawsze z bliskimi” wzbudziła

raczej naszą radość, że mogliśmy go spotkać, niż strach (w końcu mieliśmy nogi osłonięte kaloszami!). Mieliśmy niepowtarzalną okazję zobaczyć leniwca czy różowe delfiny – jedyny gatunek tego ssaka o tak niepowtarzalnym kolorze skóry, występujący właśnie w tej części Amazonii. Chłodziliśmy się kąpielami w rzece Cuyabeno, podobno pełnej piranii, które według stwierdzenia Fabiana, nie były agresywne. Sprawdziło się. Wszyscy cali i zdrowi wróciliśmy do łodzi, by podczas absolutnie czarnej nocy, bo pozbawionej sztucznego oświetlenia miast, podziwiać usiany milionami gwiazd nieboskłon i polować z latarkami na czerwone oczy nocnych łowców ryb – kajmanów.

Nasz kilkudniowy pobyt w amazońskim Rezerwacie Cuyabeno był doskonale zorganizowany. Idealnie zharmonizowano czas aktywności i odpoczynku. Po całym dniu atrakcji padaliśmy jak kawki pod moskitierami przykrywającymi nasze wygodne łóżka. A hałas owadów, nocnych ptaków i innych leśnych mieszkańców selwy był dla nas kołysanką. Trudny do uwierzenia, ale rzeczywisty brak komarów, brak zasięgu jakichkolwiek sieci i odpoczynek we wszechobecnych hamakach nieoczekiwanie okazał się najlepszą terapią antystresową jaką do tej pory zaznałam. Polecam ją z całego serca na skołatane pracą w Policji nerwy! Szkoda tylko, że Ekwador i Rezerwat Cuyabeno jest tak daleko. Korzystałabym częściej...

A Galapagos – było piękne, cudowne – ale to temat na inny artykuł. ◀



Szefowa wioski Donia Aurora

Biblioteczka

**NOWOŚCI
wydawnicze**

Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej – wspólne zobowiązania i wyzwania Materiały z konferencji



Publikacja zawiera materiały z międzynarodowej konferencji pt. Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej – wspólne zobowiązania i wyzwania, która odbyła się w dniach 23-27 października 2017 r. w Katowicach, zorganizowanej przez Szkołę Policji w Katowicach, Komendę Wojewódzką Policji w Opolu i Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach. Projekt współfinansowany przez Program Unii Europejskiej Hercule III (2014-2020), który jest realizowany przez Komisję Europejską i został ustanowiony w celu promowania działalności w dziedzinie ochrony interesów finansowych Unii Europejskiej.

Zjawisko narkomanii wśród nieletnich

Narkomania w Polsce jest poważnym problemem o aspekcie społecznym, jak i wychowawczym. Coraz więcej młodych ludzi z roku na rok ucieka we wszelkiego rodzaju uzależnienia m.in. od narkotyków. Młodzież traktuje narkotyki jak swoiste antidotum na wszelkie kłopoty, na zbyt duże wymagania lub brak tych wymagań ze strony dorosłych. Narkotyki pomagają rozładować stres i stanowią pewną formę ucieczki od szarej codzienności do poszukiwania coraz to nowszych doznań. Łatwy dostęp do narkotyków, ich powszechność, wszystko to sprawia, że zjawisko to niebezpiecznie rozszerza się samo. Zaś zażywanie narkotyków nie jest w Polsce karalne.



Edukacja na rzecz bezpieczeństwa – wielowymiarowa płaszczyzna



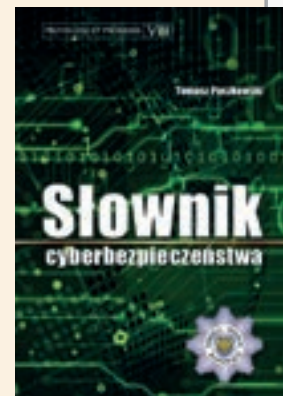
Rola edukacji w procesie służącym kształtowaniu właściwych postaw na przestrzeni lat została wielokrotnie potwierdzona.

Edukacja na rzecz bezpieczeństwa musi obejmować wiele dziedzin i być realizowana na wielu płaszczyznach. Aby skutecznie unikać niebezpieczeństw, które towarzyszą nam na co dzień, musimy mieć dostęp do informacji o sytuacjach, które mogą wpływać na komfort naszego życia. Skuteczność współczesnej Policji w znacznej mierze uzależniona jest od profesjonalnego przygotowania funkcjonariuszy do realizacji zadań służbowych, będącego długotrwałym procesem.

Słownik cyberbezpieczeństwa

Prawidłowością współczesnych czasów jest to, że coraz więcej elementów ludzkiej działalności przenosi się do sieci komputerowej.

W codziennej służbie policjanci coraz częściej spotykają się z wirtualną przestępczością, dlatego powinni posiadać odpowiedni zasób wiedzy i umiejętności, aby radzić sobie w takiej sytuacji. Nowoczesny policjant musi odznaczać się nie tylko sprawnością umysłową i fizyczną, musi także sprawnie poruszać się w sieci, wykorzystując jej możliwości i poprawnie identyfikując jej zagrożenia. Bez tego nie będzie w stanie odpowiednio wykonywać swoich obowiązków.





Święto Policji, lipiec 2017 r.



Święto Policji



Pierwszy Dzień Otwarty dla Przedszkolaków, wrzesień 2017 r.



Wizyta w Holandii, wrzesień 2017 r.



Spotkanie robocze Erasmus+, 09.2016 r.



Seminarium pt. Poszukiwania osób zaginionych, wrzesień 2017 r.



Konferencja w ramach Programu Hercule III, październik 2017 r.



Wizyta Joachima Brudzińskiego, luty 2018 r.



Seminarium nt. dronów, marzec 2018 r.



Bieg przełajowy, kwiecień 2018 r.



Szkolenie rowerowe



prowadzone przez policjantów z Holandii



kwiecień, 2018 r.



Mistrzostwa w strzelaniu, maj 2018 r.



Dzień Otwarty, 8.06.2018 r.



Dzień Otwarty, 8.06.2018 r.



Wojewódzki finał



Turnieju Par Patrolowych, czerwiec 2018 r.